

Spiker

TYGODNIK LOKALNY KLUCZBORK - OLESNO - NAMYSŁÓW

Nr 13/14 (119), Rok VIII, Piątek, 24 października 2014 r., ISSN 1898-9713, Nakład 8500 egz.

Wydanie bezpłatne

**Kluczborscy
karatecy
wygrywają
za granicą**



s. 17



SPRZEDAŻ OPAŁU WĘGIEL / KOKS / MIAŁ SKŁAD KRUSZYW

oferujemy również:

- * SKUP ZŁOMU I METALI KOLOROWYCH
- * SKUP MAKULATURY I SZKŁA
- * SKUP TWORZYW SZTUCZNYCH
- * TRANSPORT OPAŁU POWYŻEJ 1 TONY DO 15 KM GRATIS
- * TRANSPORT TOWARÓW DO 25 TON
- * WYPOŻYCZANIE SAMOCHODÓW DOSTAWCZYCH

KMB POLSKA Sp. K.
Ligota Zamecka,
ul. Kujakowicka 80
Czynne:
pon.-pt.: 8.00-17.00,
sob.: 8.00-14.00.
tel/fax: 77 413 36 52
kom.: 513 10 55 70
kmbpolska@wp.pl

Inne lokalizacje:
* **KĘPNO - KABA**
ul. Poznańska 9
tel.: 609 526 776
* **ŁOSIÓW - KABA**
tel.: 696 666 566
* **KLUCZBORK**
- **CONCORDIA**
ul. Kilińskiego 2

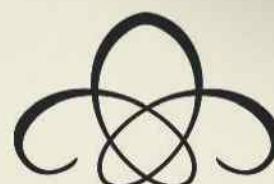
CENTRUM OPTYCZNO-OKULISTYCZNE



BEZPŁATNE BADANIE WZROKU!*
TYLKO od 20.09. do 20.11.

*przy zakupie okularów korekcyjnych

Kluczbork - Rynek 9 tel. 77 447 13 79



ST. LEŚKO
JUBILER

&
PRACOWNIA ZŁOTNICZA
TRADYCJA OD 1979



JUBILER - ŚCIEGIENNEGO 23

BOGATA OFERTA BIŻUTERII ZŁOTEJ ORAZ SREBRNEJ

BIŻUTERIA Z BURSZTYNEM

PAMIĄTKI CHRZTU ŚW. ORAZ KOMUNII ŚW.

ŚRODKI DO PIELĘGNACJI BIŻUTERII

PRACOWNIA & JUBILER - ŚCIEGIENNEGO 15

SZEROKA KOLEKCJA OBRĄCZEK

RĘCZNA PRODUKCJA BIŻUTERII

REALIZACJE POMYSŁÓW KLIENTA

NAPRAWA ORAZ REGENERACJA BIŻUTERII

SKUP ZŁOTA

ZAPRASZAMY

PN. - PT. 10 - 17, SOB. 10 - 14

UL. ŚCIEGIENNEGO 23 & 15, 46-200 KLUCZBORK

77 418 53 94 77 418 66 42

WWW.LESKO.BIZ.PL

LESKO@LESKO.BIZ.PL

MATERIAŁY BUDOWLANE HURTOWNIA POKRYĆ DACHOWYCH

P.P.H.U.



Krystyna Świgoń

46-300 OLESNO

ul. Targowa 13

tel.kom. 697 074 703

tel.kom. 605 101 016

SKLEP METALOWY

SUKCES KOMPLEKSOWE
SYSTEMY
ZAMOCOWAŃ

46-300 OLESNO

ul. Konopnickiej 15F

tel/fax 34 358 25 29

BLACHARSTWO

od 1978 roku

DEKARSTWO

Bernard Świgoń

KOMPLEKSOWE
WYKONAWSTWO
POKRYĆ DACHOWYCH

46-275 Chudoba 183

tel/fax 77 413 95 17

tel.kom. 603 96 53 65

kredyty gotówkowe



na każdy
pomysł



minimum
formalności

Idzie jesień
**Napełnij
kieszę!**

Weź gotówkę w 15 minut!

Zapraszamy do oddziałów Santander Consumer Banku

w Namysławie, ul. Bohaterów Warszawy 12

w Kluczborku, ul. Piłsudskiego 10

pon.-pt.: 9:00-17:00



Infolinia:

195 00

koszt połączenia zgodny z taryfą operatora



Santander
CONSUMER BANK

santanderconsumer.pl

Bank dla Twoich pomysłów

KOLOROWANKA



Pochwal się...

Piksi

Przeurocza, czarno-biała koteczka jest pupilką Izabeli i Andrzeja z Bąkowa. Znalaziono ją na poboczu drogi. Została przygarnięta przez ludzi, którzy są odpowiedzialnymi opiekunami i otoczyli ją miłością. I Piksi też bardzo kocha swoich opiekunów, a najbardziej spanie w ich łóżku. Kotka lubi przebywać w domu, ale jest jednocześnie „kotem wychodzącym”; jest kotką wysterylizowaną. Podczas swoich spacerów zamienia się w typowego „kota łownego” i przyjaźnie nastawionego do innych kotów. Z powodzeniem poluje na myszy, które w tej nierównej walce są bez szans. Swoje zdobycze zostawia na podwórku, najczęściej oczekując pochwał. A z tym bywa różnie... Jej codzienne menu to



mokra i sucha kocią karma. Oprócz tego lubi spróbować, co jadają „człowieki”, zwłaszcza zupy są w kręgu jej zainteresowań. Ale najbardziej uwielbia śmietanę. Bez różnicy: słodka czy kwaśna, byle tylko była to śmietana. Nie przepada za zabawą, ani za zabawkami, bowiem najbardziej lubi być pieszczona i głaskana. A „głaski” u swoich właścicieli ma zawsze zapewnione.

Tekst: (IK)

Fot.: (Ania)

Na talerzu

Gruszka w sałatce

Salatki najczęściej kojarzą nam się z jarzynowymi, z makaronowymi, ryżowymi lub owocowymi. Jest też wiele innych. Jedną z nich jest sałatka z gruszką i serem pleśniowym. Stanowi ona dość oryginalne i wykwintne danie, a nie jest skomplikowana w przygotowaniu. A że sezon na gruszki w pełni, a sałatka smakuje wymienicie to przepis poniżej.

Składniki:

- 1 duża twarda gruszka
- 1 garść zielonych winogron
- 1 garść ciemnych winogron
- 1 dojrzała figa
- 10 dag sera z niebieską pleśnią (typu gorgonzola lub rokpół)
- 1 łyżka pokruszonych orzechów włoskich
- 2 łyżki płynnego miodu
- 1 łyżka octu balsamicznego (najlepiej z Modeny).



Sposób przygotowania:

Gruszkę pokroić na kilkanaście niedużych kawałków, różnej wielkości. Winogrona przeciąć na półki. Ułożyć na talerzu. Dodać figę pokrojoną w ósemki. Na to wszystko pokruszyć ser pleśniowy i posypać orzechami. Następnie wymieszać miód z octem balsamicznym - proporcje najlepiej dobrać w zależności od słodkości gruszek i winogron. Sos powinien być dość gęsty. Delikatnie połączyć, najlepiej łyżeczką, sałatkę i odstawić na około 10 minut do lodówki. Taka sałatka dobrze smakuje jako przystawka lub zakończenie smacznej kolacji. Zwłaszcza w towarzystwie ulubionej lampki wina.

Smacznego!

Tekst i fot.: (IJ)

POMOC DLA KASI WIATR

LEKARZA WETERYNARII Z KLUCZBORKA

12 września 2012 roku, nasza koleżanka Kasia Wiatr - lekarz weterynarii z Kluczborka - doznała niedokrwinnego udaru mózgu i od tego czasu pozostaje w śpiączce.

Stan Kasi w pierwszych dobach był bardzo ciężki, lecz nie dała za wygraną i jej organizm zaczął walczyć z chorobą. Nikt z nas nie przypuszczał, że młoda, zdrowa osoba, prowadząca higieniczny tryb życia, może ulec udarowi. Na szczęście młody wiek, stan zdrowia, cechy charakteru i wola życia, pomagają jej „wrócić do nas”. Obecnie stan Kasi jest lepszy, niż na początku i praktycznie codziennie pojawiają się nowe symptomy zdrowienia. Niemniej okres wychodzenia z choroby i rehabilitacji jest długotrwały i kosztowny.

Dlatego, jako znajomi, koledzy i przyjaciele Kasi, zwracamy się z prośbą o wsparcie konta założonego na potrzeby leczenia i rehabilitacji. Kasia pomogła wielu ludziom i ich zwierzętom, teraz my możemy pomóc Kasi!!!

MOŻESZ PRZEKAZAĆ DAROWIZNĘ

Opolskie Stowarzyszenie Rehabilitacji
Neurologicznej i Funkcjonalnej

Numer konta: 34 1680 1235 0000 3000 1461 2426

koniecznie z dopiskiem: „Darowizna na rzecz: Katarzyny Wiatr”



Za każdą pomoc i okazane wsparcie
Serdecznie dziękujemy
Rodzina, przyjaciele i znajomi

Andrzej Buła

Kandydat do Sejmiku Województwa Opolskiego

Lista nr 4, pozycja 1



Szanowni Państwo,
upływa rok od chwili, gdy Sejmik Województwa Opolskiego powierzył mi godność Marszałka Województwa.

Przyjąłem ten honor mając świadomość, jaka odpowiedzialność spocznie na osobie, sprawującej w końcówce kadencji, najwyższe stanowisko w Samorządzie. Dla realizacji niezwykle zadania, przygotowania Województwa Opolskiego do nowego okresu programowania 2014 – 2020, bez wahania zrzekłem się mandatu posła na Sejm RP. Dla wielu z Państwa moja decyzja była za-

skoczeniem, dla mnie osobiście naturalną konsekwencją faktu, że w głębi serca jestem samorządowcem.

Obecnie Komisja Europejska, doceniając poprzednie, wzorowe wykorzystanie przez Województwo Opolskie funduszy unijnych, przeznacza dla nas ponad 944 mln euro. Jestem przekonany, że drugi raz taka szansa już się nie powtórzy. Dlatego tak ważnym jest, aby pieniądze te wykorzystać dla dobra województwa w sposób najlepszy z możliwych.

W 2007 roku opuściłem na pewien czas

Samorząd, aby dbać o opolskie sprawy w Sejmie RP. W nadchodzących wyborach samorządowych, po raz kolejny poddaję się Państwa ocenie, aby do Samorządu powrócić. Kandyduję do Sejmiku Województwa Opolskiego z przekonaniem, że i tym razem obdarzycie mnie Państwo swoim zaufaniem. W dniu wyborów, 16 listopada 2014r., proszę o Państwa poparcie.

Andrzej Buła

www.facebook.com/andrzejbula4



Katarzyna Juranek-Mazurczak

Kandydatka do Sejmiku Województwa Opolskiego

Lista nr 4, pozycja 7

Szanowni Państwo

Jestem nauczycielką języka polskiego i etyki w Zespole Szkół Ogólnokształcących im. Adama Mickiewicza w Kluczborku. Od początku życia zawodowego uczestniczę w życiu społecznym regionu, podejmując inicjatywy, których w większości jestem pomysłodawczynią.

Od 25 lat prowadzę zajęcia teatralne z młodzieżą oraz z osobami dorosłymi, łącząc pracę zawodową z własną pasją – reżyserią. Efektem moich zainteresowań są liczne prezentacje oraz spektakle teatralne. Wśród wielu, na szczególną uwagę zasługują „Zabawy na podwórku” (2012) – projekt teatralny, którego byłam współtwórczynią i kuratorem części edukacyjnej – zrealizowany w ramach rekomendowanego przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego programu „Teatr Polska”, oraz spektakl „Ja, Antygona” (2013).

Z zapałem podejmuję się działań, promujących wolontariat. Współuczestniczyłam w realizacji projektów i programów telewizyjnych na rzecz osób niepełnosprawnych i społecznie wykluczonych: „(Nie-)pełnosprawny Obywatel Europy” oraz „Ukryte prawdy w ważnej sprawie”, to tylko niektóre z nich. W aktywność tę skutecznie włączam młodzież oraz środowiska lokalne.

Jako ekspert, w ramach ogólnopolskiego projektu Komendy Głównej Policji „Profilaktyka a Ty”, wraz z zespołem psychologów policyjnych, przeprowadziłam cykl warsztatów dla młodzieży, a wydarzenie „Regionalny Przystanek Stop Narkotykom” na trwałe wpisało się do kalendarza imprez, organizowanych w powiecie kluczborskim.

Moja aktywność, koncentrująca się niezmiennie wokół tematu „Człowiek – jako Podmiot i Wartość”, została uhonorowana wieloma wyróżnieniami i nagrodami, wśród których najbardziej cenię sobie nagrodę Burmistrza Kluczborka w dziedzinie kultury – Kluczborską Basztę (2011) oraz Nagrodę Ministra



Edukacji Narodowej (2013).

Jako osoba dobrze znająca realia, na działalność teatralną i edukacyjną samodzielnie pozyskuję fundusze, wykorzystując wszelkie dostępne źródła finansowania. Opracowuję również oferty edukacyjne, promujące szkolnictwo.

Kandyduję do Sejmiku Województwa Opolskiego, ponieważ jestem przekonana, iż moje doświadczenie w dziedzinie kultury, oświaty oraz aktywna postawa na rzecz przeciwdziałania wszelkim przejawom wykluczenia społecznego, może dobrze przysłużyć się regionowi opolskiemu.

Sprawując mandat Radnej, w pierwszej kolejności skieruję swoją aktywność w obszary pozostające dotychczas w cieniu przemian gospodarczych; będę dążyć do wprowadzania ułatwień w dostępie do kultury dla osób niepełnosprawnych, dla mieszkańców wsi i terenów oddalonych od centrów kultury, do przełamywania barier społecznych oraz do integracji. W nadchodzących wyborach samorządowych proszę o Państwa poparcie.

Katarzyna Aleksandra Juranek-Mazurczak
www.facebook.com/katarzyna.juranekmazurczak

Artur Nowak

Kandydat do Rady Powiatu z kluczborskich wsi i Gminy Lasowice Wielkie

Lista nr 4, pozycja 5

Szanowni Państwo

Od 2006 roku pracuję dla społeczności wiejskich. Liderując Grupie Odnowy Wsi, wspólnie z mieszkańcami Ligoty Dolnej zmieniliśmy naszą wieś na lepsze. Opinia ta została dwukrotnie potwierdzona przez komisję konkursową Piękna Wieś Opolska. Najpierw w roku 2011 otrzymaliśmy wyróżnienie a w tym roku, Ligota Dolna została uznana za drugą Najpiękniejszą Wieś

Opolską. Dla rozwoju wsi same pieniądze nie wystarczą. Trzeba jeszcze mieć pomysł, być zaangażowanym i posiadać wizję rozwoju. Tak jak ja.

Od 2011 roku jestem Członkiem Zarządu Powiatu Kluczborskiego, gdzie odpowiadam między innymi za ochronę naszego środowiska. Kluczborska wieś jest piękna!

Artur Nowak



Artur Nowak z Marszałkiem Województwa Opolskiego, Andrzejem Bułą.

Materiały wyborcze sfinansowano ze środków KW Platforma Obywatelska RP

Z notatnika szeryfa

Gorzów Śląski: Zderzenie

9 października około godziny 16.30 na drodze krajowej nr 42/45 na ulicy Byczyńskiej w Gorzowie Śląskim doszło do zderzenia 3 samochodów osobowych. Kierująca Skodą wyjeżdżając z drogi podporządkowanej i nie dostosowując się do znaków drogowych, wymusiła pierwszeństwo na jadącym prawidłowo osobowym Fiacie. Po kolizji uszkodzony Fiat znalazł się na przeciwnym pasie, gdzie zderzył się z nadjeżdżającym Volkswagenem. Niewielkich obrażeń doznały dwie osoby.

**Dobrodzień: Wyprzedzał**

26 września po godzinie 15.20 na ulicy Opolskiej w Dobrodzieńcu kierowca Forda Cougara podczas manewru wyprzedzania, na prostym odcinku drogi, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z drogi a następnie uderzył w słup elektryczny oraz ogrodzenie posesji. W wyniku wypadku 22-letni kierowca wypadł z pojazdu. Zespół ratownictwa medycznego wezwał do wypadku śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który kierowcę Forda w stanie ciężkim przetransportował do szpitala w Opolu.

**Namysłów: Marihuana**

2 października w nocy policjanci w trakcie patrolu ulicy Reymonta zatrzymali dwóch mężczyzn, przy których zabezpieczyli narkotyki. 22 i 26-latkowie z Namysłowa posiadali przy sobie łącznie ponad 2 gramy poporcjowanej i przygotowanej do użycia marihuany. Dalsze ustalenia policjantów i przeprowadzone kontrole w miejscu zamieszkania jednego z podejrzanych pozwoliły na zabezpieczenie kolejnej porcji marihuany. Funkcjonariusze w mieszkaniu 22-latka ujawnili prawie 3 gramy tego narkotyku. Podejrzany w tej sprawie mężczyznom przedstawiono zarzuty posiadania środków odurzających. Natomiast 18 października po północy policjanci

z Wydziału Prewencji w trakcie patrolowania miasta w rejonie ulicy Bohaterów Warszawy zwrócili uwagę na młodego mężczyznę, który na ich widok zaczął się nerwowo zachowywać. Policjanci dokładnie sprawdzili podejrzenie zachowującego się 18-latka. Przypuszczenia policjantów potwierdziły się. Funkcjonariusze ujawnili przy zatrzymanym 5 porcji suszu roślinnego. Po sprawdzeniu testerem narkotykowym okazało się, że zabezpieczone ponad 8 gramów zielonego suszu to marihuana. 18-latek trafił do policyjnego aresztu. Za posiadanie takich ilości narkotyków grozi kara do trzech lat pozbawienia wolności. Dodatkowo, 20 października policjanci z namysłowskiej patrolówki zatrzymali do kontroli drogowej kierującego osobowym Oplem. Za kierownicą siedział 22-latek. Podczas kontroli funkcjonariusze znaleźli przy nim porcję suszu roślinnego. Okazało się także, iż pasażer 29-letni mieszkaniec Namysłowa, posiadał przy sobie lufkę szklaną z zawartością zielonej substancji. Narkotyki, mężczyźni mieli schowane w paczce po papierosach oraz w portfelu. Policjanci zabezpieczone substancje poddali badaniu testerem. Wyniki badań potwierdziły, że jest to marihuana. 20 i 29-latek zostali zatrzymani. Obydwójce usłyszeli zarzuty związane z posiadaniem narkotyków. Za co grozi im kara do 3 lat więzienia.

Praszka: Internetowy oszust

7 października policjanci z Praszki zostali powiadomieni o oszustwie, do którego doszło przy zakupie telefonu komórkowego na jednym z internetowych portali aukcyjnych. Sprawę zgłosił pokrzywdzony 18-latek, który w przesyłce doręczonej przez firmę kurierską nie otrzymał smartfona, za który wcześniej zapłacił. Sprawą zajęli się kryminalni z Praszki. Śledczy nawiązali współpracę z Inspektorem ds. Bezpieczeństwa firmy kurierskiej. Dzięki zaangażowaniu pracowników firmy, policjanci ustalili podejrzanego o oszustwa mężczyznę. 10 października w Opolu funkcjonariusze z KP w Prasce oraz KMP w Opolu zatrzymali 26-letniego mieszkańca miasta. Policjanci pracujący nad sprawą ustalili, że 26-latek podszywał się pod inne osoby i z fikcyjnych kont internetowych oferowało do sprzedaży urządzenia elektroniczne. Klienci nigdy nie otrzymywali przedmiotów za które zapłacili. W paczki wkładali przedmioty, które miały imitować między innymi telefony komórkowe i smartfony. Mężczyzna usłyszał już zarzuty oszustw. Straty jakie spowodował sięgają blisko 3000 złotych. Według śledczych sprawa może mieć charakter rozwojowy. Mężczyźnie grozi do 8 lat pozbawienia wolności.

Dębina: Pirat drogowy

27 września około godziny 18.00, w miejscowości Dębina, policjanci zatrzymali do kontroli 32-letniego mieszkańca powiatu oleśkiego, który swoim Volvo przekroczył dozwoloną prędkość w terenie zabudowanym o 125 km/h. Urządzenie pomiarowe pokazało, że samochód 32-latka pędził z prędkością 175 km/h. Po zatrzymaniu mężczyzna nie potrafił logicznie wytłumaczyć swojego niebezpiecznego zachowania. W związku z rażącym naruszeniem przepisów ruchu drogowego i stworzeniem realnego niebezpie-

w kluczborskim szpitalu.

**Olesno: Pchli targ**

5 października na oleskim Rynku odbywał się „Pchli targ”, podczas którego mieszkańcy mieli możliwość kupować, wymieniać oraz sprzedawać używane artykuły dziecięce. Targ cieszył się olbrzymim powodzeniem nie tylko wśród Oleśnian, ale na piękny olecki Rynek licznie przybyli również mieszkańcy okolicznych miejscowości, czy nawet Kluczborzanie. W tym samym czasie na oleskim Rynku członkowie Komitetu Wyborczego Wyborców „Ziemia

ceństwa dla innych użytkowników dróg, policjanci zatrzymali mu prawo jazdy. Sprawa 32-latka zostanie teraz skierowana do sądu z wnioskiem o ukaranie. Grozi mu sądowy zakaz prowadzenia pojazdów oraz do 5000 złotych grzywny.

Wołczyn: Narkotyki

5 października funkcjonariusze z Posterunku Policji w Wołczynie zatrzymali 45-letniego mężczyznę. Policjanci już wcześniej podejrzewali mieszkańca Wołczyna o związek z przestępczością narkotykową. W trakcie kontroli osobistej, funkcjonariusze znaleźli przy nim narkotyki. Woreczek strunowy z marihuaną miał schowany w kieszeni. Śledczy przeszukali jego mieszkanie. Tam znaleźli kolejne porcje narkotyku. W sumie kryminalni zabezpieczyli ponad 6 gramów marihuany. Policjanci przedstawili już 45-latkowi zarzuty posiadania narkotyków. Teraz może mu grozić do 3 lat więzienia.

Kluczbork: Ukradli skuter

W połowie września policjanci z KPP w Kluczborku zostali powiadomieni o kradzieży motoroweru. Funkcjonariusze ustalili, że z klatki schodowej jednej z kluczborskich kamienic, nieznany sprawca ukradł skuter. Właściciel oszacował wartość jednoślada na 2000 złotych. Śledczy zabezpieczyli ślady i rozpoczęli poszukiwania sprawców. O kradzież podejrzewali dwóch mieszkańców Kluczborka. Jak się później okazało ich podejrzenia były słuszne. Na początku października policjanci zatrzymali 17 i 19-latka, a zgromadzone dowody pozwoliły na przedstawienie zarzutów. Funkcjonariusze odzyskali części ze skradzionego skutera. Zatrzymanym grozi teraz do 5 lat pozbawienia wolności.

Świercowskie: Śmiertelny wypadek

20 października w miejscowości Świercowskie (gmina Pokój) po godzinie 18.00 21-letni kierowca BMW najprawdopodobniej w wyniku niedostosowania prędkości do warunków panujących na drodze, na łuku jezdni stracił panowanie nad samochodem zjeżdżając na pobocze uderzył w betonowe przesłło. Samochodem podróżowały 4 osoby. W wyniku tego zdarzenia śmierć na miejscu poniosła 17-letnia pasażerka. Pozostali pasażerowie oraz kierowca z obrażeniami ciała zostali przetransportowani do szpitala. Kierowca był trzeźwy.



(IMK, KU, MT, SF)

**Kluczbork: Marsz Nadziei**

17 października na kluczborskim Rynku spotkali się Kluczborzanie, by po wysłuchaniu krótkich informacji na temat profilaktyki chorób nowotworowych przejść nad staw przy ulicy Kościuszki. Na Różowej Alei wysadzono prawie 900 cebulek krokusów dzięki pomocy uczniów z kluczborskich szkół: PG nr 3, ZSP 1 i ZSO. Różowy Marsz Nadziei, tradycyjnie z okazji Dnia Walki z Rakiem Piersi, zorganizowało Stowarzyszenie Regionu Kluczborskiego „Kobietom - Mammograf”. Stowarzyszenie od 15 października 2007 roku sprawuje patronat nad Różową Aleją w Kluczborku. Profilaktyka to jedyny skuteczny sposób na wykrycie raka w porę i szybkie podjęcie skutecznego leczenia. Badania przesiewowe można już od 7 lat wykonać w pracowni mammograficznej

Oleska - Nasza Przyszłość” zorganizowali akcję zbierania podpisów poparcia na swoich listach. Jednym z kandydatów do Rady Powiatu w Oleśnie, zabiegających o poparcie mieszkańców, był **Bogdan Syrek** (na zdjęciu).



(IK, JAP)

Wypadkowa

**Kochłowice:
Stracił panowanie**

27 września około godziny 22.15 na drodze pomiędzy Kochłowicami a Skatągami kierujący Toyotą stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, zjechał z drogi i wylądował w polu. Dwoje pasażerów z obrażeniami ciała trafiło do szpitala.

**Baków: Śmiertelne zderzenie**

2 października przed godziną 7.00 na drodze krajowej nr 11 w Bąkowie 45-letni kierowca ciężarowej Scanii zjechał na przeciwny pas jezdni i zderzył się z osobowym Audi A4. 58-letni kierowca Audi zginął na miejscu.

**Chocianowice:
Uderzył w przepust**

6 października przed godziną 7.00 kierowca Forda stracił panowanie nad kierowanym pojazdem, wjechał do rowu i uderzył w przepust. Prawdopodobnie urwanie skorodowanej tylnej osi Forda było przyczyną tego zdarzenia. Skończyło się na stratach materialnych.

**Duczów Mały: Rów**

14 października W Duczowie Małym na drodze krajowej nr 42 kierujący Oplem Vectrą został zepchnięty do rowu przez samochód ciężarowy. Nikomu nic się nie stało.

**Kujakowice Dolne:
Wymusił pierwszeństwo**

27 września po godzinie 12.00 na drodze w Kujakowicach Dolnych kierowca Renault Traffic wyjeżdżając z drogi podporządkowanej wymusił pierwszeństwo na kierowcy Renault 19. Jedna osoba odniosła niegroźne obrażenia. Powstałe straty oszacowano wstępnie na kwotę 10 tysięcy złotych.

**Gołkowice: Dachowanie**

26 września około godziny 12.30 na drodze krajowej nr 11 pomiędzy Gołkowicami a Kostowem kierująca Renault Scenic po wyjściu z łuku straciła panowanie nad pojazdem i wpadła do rowu, a następnie dachowała. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń.

**Kostów: Karambol**

18 października po godzinie 9.00 na drodze krajowej nr 11 w Kostowie doszło do karambolu trzech osób. Kierujący Mercedesem po wyjściu z łuku stracił panowanie nad pojazdem, zjechał na lewy pas ruchu i zderzył się z jadącym z przeciwka Fiatem Panda, następnie najechał na nich kierowca Citroena. Nikomu nic się nie stało.

**Pietraszów:
Zderzenie z radiowozem**

6 października po godzinie 2.00 na prostym odcinku drogi wojewódzkiej nr 901 między Pludrami a Pietraszowem doszło do zderzenia oznakowanego radiowozu policji z ciężarówką. Policjanci konwojujący autobus z kibicami, podczas zjazdu z drogi na parking zderzyli się z jadącym w tym samym kierunku z ciężarówką Iveco, przewożącym mięso. W wyniku zderzenia uszkodzonych zostało dwoje funkcjonariuszy oleskiej komendy. Kierowcy Iveco nic się nie stało.



Energia w choroby

Roman Mączka- wielkopolski uzdrowiciel- pomoże Ci odzyskać zdrowie. Dołącz do tysięcy osób, które przekonały się o jego niezwykłych zdolnościach! Jego seanse wywołują ciepło, mrowienie i chłód, a po chwili przynoszą ulgę w cierpieniu.

„Seanse prowadzone przez Pana Romana mają nadzwyczajne działanie, pozwalają znieść ból, jak również w przypadkach uznanych za nieuleczalne nieoczekiwanie przywracać zdrowie”.

Bioenergoterapią zajmuje się od 1992 roku. Ukończył specjalistyczne kursy, które nauczyły Go wykorzystywać naturalne możliwości w leczeniu ludzi oraz zdobył dokument potwierdzający jego naturalne predyspozycje i siłę biomagnetyczną. Posiada Certyfikaty Klasy Międzynarodowej. Certyfikaty są dostępne do wglądu na stronie Centrum Terapii Naturalnej Echo www.echomed.pl.

Świadectwem niezwykłej mocy są relacje ludzi, którym pomógł.

Stanisław W. z Poznania -Stwierdzono u mnie nowotwór płuc, rokowania lekarzy były bardzo złe, nie dawali mi długiego życia, w tej dramatycznej sytuacji zwróciłem się do Pana Romana, po kilku wizytach ku zaskoczeniu wszystkich choroba zaczęła ustępować, dziś jestem całkowicie uzdrowiony, nie wiem jak mam za to dziękować.

W skutek wypadku przed wielu laty- miałam wtedy wstrząs mózgu- nieustannie bolała mnie głowa. Bóle z wiekiem były coraz bardziej dokuczliwe, czasami mdlałam z ich powodu. Mój los odmienił się całkowicie, gdy skorzystałam z pomocy bioenergoterapeuty Pana Mączki. Już po jednej z pierwszych wizyt wszystkie bóle zaczęły ustępować. Dziś mogę normalnie funkcjonować i żyć bez bólu- Beata G. z Zamościa.

Roman Mączka wyczuwa nieprawidłowości w organizmie za jednym dotknięciem dłoni. Wystarczy, że przyłoży je na ciele chorego by poczuć gdzie powinien odblokować przepływ energii, który pomoże zwalczyć chorobę. Nawet najdrobniejsze zaburzenia pracy organizmu nie pozostają niezauważone. Jest

skuteczny w leczeniu schorzeń nerek pęcherza moczowego i prostaty. Pomaga na dolegliwości kobiece, nerwice, bóle głowy, astmę oskrzelową, zaburzenia krążenia i pracy układu oddechowego. Leczy choroby oczu, uszu, nosa i gardła, kołatania serca, skoki ciśnienia. Dzięki energii Romana Mączki znikają guzy, torbiele oraz mięśniaki.



Roman Mączka będzie przyjmował w:

OPOLE- MDK, Strzelców Bytomskich 1

29 października oraz 12 listopada

OLESNO- MDK, ul. Wielkie Przedmieście 31

30 października oraz 20 listopada

NAMYSŁÓW- NOK, Pl. Powstańców Śl. 2

4 i 25 listopada

STRZELCE OP.- OSiR, Pl. Żeromskiego 5a

5 i 19 listopada

OZIMEK- Dom Kultury, ul. Dłuskiego 4

13 i 27 listopada

**Zapisy i informacje tylko telefonicznie:
(77) 464 78 23 lub 605 080 061**

Tekst sponsorowany

POMOC DROGOWA

- Assistance 24
- Usługi transportowe
- Auto handel
- Wypożyczalnia samochodów i przyczep
- Złomowanie samochodów
- Serwis ogumienia



www.lechmot.pl

e-mail: lechmot@lechmot.pl



USŁUGI KOPARKO ŁADOWARKA Koparka i wywrotka



Kluczbork

Ligota Górna 28

tel./fax 077 418 60 40

tel. kom. 0 606 99 44 44

Leon Stelmach

PRACOWNIA  ZŁOTNICZA

Pracownia Złotnicza Stelmach
ul. Północna 22,
45-805 Opole

Tel. +48 (77) 54 74 100
biuro@pzstelmach.pl
www.jubiler.opole.pl



OBRAŹCZKI DLA CIEBIE

MUZEUM IM. JANA DZIERŻONA W KLUCZBORKU

METODY BADANIA PTASICH WĘDRÓWEK



wystawa ze zbiorów
Muzeum Śląska Opolskiego

PAŹDZIERNIK - GRUDZIEŃ 2014

Muzeum im. Jana Dzierżona w Kluczborku



Helena Krajewska, Młocka w PGR, ol., pl., 130 x 197, 1950 r.

Sztuka musi być zrozumiała dla mas...

Realizm socjalistyczny ze zbiorów
Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu

PAŹDZIERNIK - GRUDZIEŃ 2014

Kasprowicz, Przybyszewski oraz... Jadwinia (21)



Roland Dąbrowski

Podróże za chlebem i wolnością (2)

Rok 1905

Ten rok rozpoczęła Jadwiga podróżując w sprawach związanych z przyszłym rozwodem. Przemieszczała się samotnie pomiędzy Lwowem, Inowrocławiem i Bydgoszczą, w której to właśnie prowadzona była - przez adwokata Ludwiga Chodziesnera - sprawa rozwodowa. Podróże trwały blisko dwa miesiące, z krótką przerwą na przełomie stycznia i lutego na wypoczynkowy pobyt w Dublinach. Dzięki wyjazdowi Jadwiga uniknęła styczniowych działań rewolucyjnych w Warszawie.

Mysł o rozwodzie dojrzewała w myślach Jadwigi bardzo powoli. Być może lękała się jeszcze możliwością powrotu do Kasprowicza. Mocno natomiast nalegał na niego sam Przybyszewski. Znajduje to odbicie w jego późniejszym liście do Jadwigi z 2 stycznia 1906 roku: „Przypomnij sobie przecież, że to ja, ja parłem na rozwód, jam latał po Wilnie, kiedyś Ty o tem jeszcze nie myślała, jam począł starania u kolegi szkolnego Chodziesnera, ja pierwsze pieniądze wysłałem do niego choć nam było trudno. Wy tłumaczcie to cioci Helci - przecież Tobie wydawało się to wszystko tak nieprawdopodobnem, żeś o tem nawet nigdy nie mówiła. Przypomnijcie sobie, że ja tydzień cały pracowałem nad Tobą i zwalczałem wszystkie Twoje szkopy, byś do Jana napisała, jam napisał do Twego ojca - a przecież nie zapominaj, że robiłem to wszystko wbrew Twej woli i usilnych odradzań i przeszkód ze strony pani Pohoskiej”. Z tego fragmentu możemy zorientować się, że macocha Helena oraz siostra Jadwigi - Anna Pohoska - były przeciwnie rozwodowi, natomiast Stanisław Przybyszewski już kompletował dokumenty z myślą o ślubie. Pierwsze z nich otrzymał już w październiku 1904 roku. Były to wydane w Tyflisie zaświadczenia potwierdzające śmierć żony Stacha - Dagny Przybyszewskiej. Poniżej ich polskie tłumaczenie Anny Neckar, a na zdjęciach kopie wykonane z dokumentów znajdujących się w zasobach Archiwum Państwowego w Bydgoszczy - pisanego cyrylicą oryginału oraz świadectwa wydane przez Cesarski Konsulat Niemiec w Tyflisie, będącego w zasadzie tłumaczeniem na język niemiecki zaświadczenia wydane wcześniej przez proboszcza Baranowskiego.

„Zaświadczenie

Zmarła nagle w mieście Tyflisie dwudziestego trzeciego maja tysiąc dziewięćset pierwszego roku, szlachcianka Dagny Przybyszewska córka okręgowego

lekarza Hansa Lemnicka Juel i Mindy z domu Blehr; i żona Stanisława Feliksa Przybyszewskiego; ważność podpisem z pieczętką cerkiewną poświadczam. Miasto Tyflis, dnia 5 października 1904 roku Proboszcz tyfliskiego kościoła rzymsko-katolickiego pod wezwaniem Piotra i Pawła

Ksiądz Baranowski”.



Genialny plan Stacha

Trudniejszą sprawą było znalezienie pieniędzy na rozwód Kasprowiczów, ale od czego są starzy koledzy. Był to genialny pomysł Stanisława Przybyszewskiego. Sprawę rozwodową Jadwigi prowadził adwokat Ludwik Chodziesner, jak pisze prof. Helsztyński - znajomy Przybyszewskiego z czasów nauki w gimnazjum wagrowieckim. Nie zgadzam się z tym, ponieważ Chodziesner zdał maturę w roku 1879, a Przybyszewski rozpoczął naukę w Wągrowcu dopiero w roku 1884. Poznać się jednak mogli w Berlinie, do którego Przybyszewski przybył na studia w roku 1889, a studiujący już tam Chodziesner dyplom uzyskał dwa lata później - w 1891 roku. Myślę, że znali się właśnie z tamtego okresu. Ponieważ jest to dosyć ciekawa postać, napiszę o nim kilka zdań biograficznych.

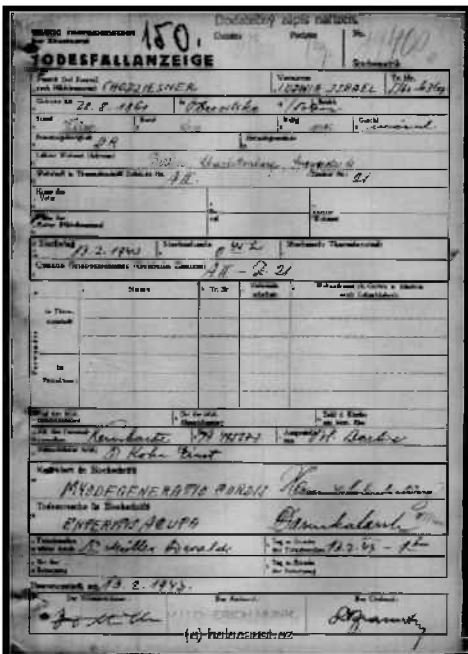


Adwokat Ludwik Chodziesner siedzący w otoczeniu rodziny. Pierwsza z lewej stoi jego córka, poetka Gertrud Kolmar.

Ludwig Israel Chodziesner urodził się 28 sierpnia 1861 roku w Obrzycku (Obersitzko). Wstąpił się w 1903 roku podczas słynnego berlińskiego procesu hrabstwa Kwileckich „o podsunięcie dziecka”, który - wspólnie z innym obrońcą Wronkerem - wygrał. W sprawie chodziło o to, że kiedy zaawansowanemu wiekowo hrabiostwu Izabeli i Zbigniewowi Kwileckich urodził się syn Józef, pozbawiona tym samym prawa do schedy rodzina oskarżyła arystokratów o kupno dziecka i udawanie ciąży, podając za świadka m.in. sprzedawczynię z jednego z paryskich sklepów, która rzekomo zaoferowała hrabinie gumowy „żywot” (sztuczny brzuch), dzięki któremu ta mogła symulować ciążę. Następnie hrabina Węsierska-Kwilecka miała kupić dziecko od jakiejś matki, po dłuższych negocjacjach. „Kobieta znaleziona, lecz żąda zbyt wiele” - informowała w liściku do męża, który przechwyciła rodzina. Na nic zdały się tłumaczenia, że chodziło o akuszerkę. Rodzinka i tak wiedziała swoje, uznając ciążę za fałszywą, bo m.in.: poród odbył się za szybko (czyli był udawany), dzień przed nim z majątku przywieziono hrabinie sześć butelek świątecznej krwi (żeby sfabrykować narodziny), a lekarz nie wi-

dział pępka noworodka (wtedy zorientowałby się, kiedy naprawdę przyszedł na świat). Na sali sądowej biegli badali budowę małego Józia, porównując go z domniemanymi rodzicami. Proces wzbudzał zainteresowanie na całym świecie - nawet „New York Times” pisał o: „300.000 Polaków, mieszkających w Berlinie, którzy przy każdej okazji protestowali przeciw niesprawiedliwości pruskiego sądu” w sprawie ich rodaczki. Ostatecznie triumfował Chodziesner - hrabinę oczyszczono z zarzutów i nikt nie odebrał Józefowi prawa do majątku.

W międzyczasie Ludwik Chodziesner ożenił się z Elisą Schönfließ (1874-1930), z którą miał czworo dzieci. Najbardziej znaną z nich była córka Gertrud Käthe Chodziesner, urodzona 10 grudnia 1894 roku w Berlinie, znana bardziej jako poetka Gertrud Kolmar. W 1938 roku rodzina Chodziesner wyemigrowała do Szwajcarii, a w Berlinie zostali tylko poetka i jej ojciec, narażeni na stopniowo nasilające się prześladowania, wywłaszczenie, pozbawienie praw, a wreszcie deportację i śmierć. Od 1941 roku Kolmar pracowała przymusowo jako robotnica. Została aresztowana 27 lutego 1943 roku i deportowana do Oświęcimia, gdzie zginęła (dokładna data jej śmierci jest nieznana). Natomiast Ludwik Chodziesner do obozu został przewieziony transportem I/62, č. 6367 (Berlin - Terezin) 9 września 1942 roku. Zmarł 13 lutego 1943 roku właśnie w obozie Terezin.



Akt zgonu Ludwiga Chodziesnera.

Rozwód

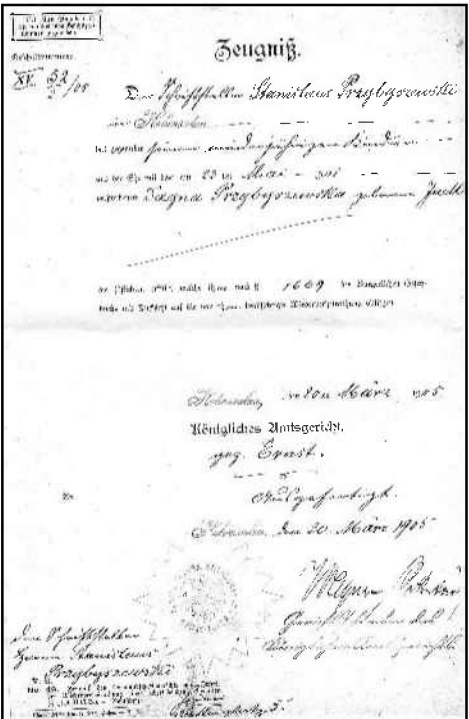
Kiedy doszło do rozwodu Jana i Jadwigi Kasprowiczów? Niestety, pomimo starań, nie udało mi się dotrzeć do tego dokumentu, choć nie wykluczam, że kiedyś trafi do moich rąk. Uważam, że do sprawy rozwodowej musiało dojść na przełomie stycznia i lutego 1905 roku i zdecydowanie stroną winną rozpadu tego związku uznana została Jadwiga.

„(...) ta druga żona Kasprowicza (Jadwiga - przypis autora) rozwiodła się z swym mężem Janem w roku 1905 i wyszła powtórnie za mąż za piszącego ten list: Stanisława Przybyszewskiego (...)” (Isp 1586-05.03.1927).

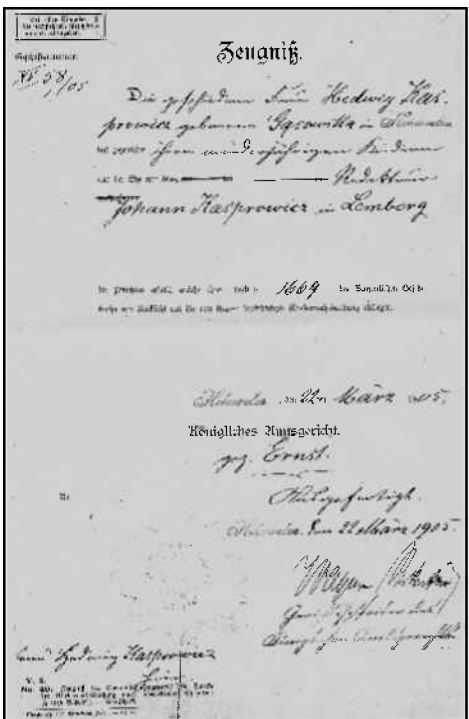
Stanisław Helsztyński napisał w „Listach”: „Krótki tylko czas bawił P. tegoż roku w stolicy Kujaw Zachodnich. Według kartoteki tutejszego Urzędu Zapisu Ludności przybył on dnia 7 marca z Warszawy, dnia 25 marca wyprowadził się do Torunia, skąd powrócił dnia 21 kwietnia i znów dnia 26 kwietnia tam dotąd na stałe się przeniósł. W tym czasie zamieszkał pisarz przy Placu Klasztornym nr 6, gdzie obecnie mieści się nieruchomość (prawie staroświecka) i leżarnia metali Franciszka Apolinarskiego. W domu tym mieszkał od 1898 r. po stronie prawej mosiężnik Benon Apolinarski, od 1904 r. po stronie lewej siodlarz Gustaw Kanitzberg. Zapytany w tej sprawie mistrz Franciszek Apolinarski, nie przypomina sobie, aby w tym domku, chociażby przejściowo, mieszkali Przybyszewscy,

twierdząc, że ubikacje starczyły zaledwie na pomieszczenie rodziny, stąd mowy być nie mogło o przyjęciu sublokatora.”

Opierając się na powyższym można domniemywać, że z końcem lutego 1905 roku Jadwiga powróciła z Lwowa do Warszawy i wspólnie z Przybyszewskim zdecydowali się opuścić to miasto. Do Inowrocławia przybyli, aby zdobyć dokumenty brakujące do zawarcia małżeństwa. Stanisław - 20 marca, a Jadwiga - 22 marca 1905 roku, otrzymali w tamtejszym Magistracie świadectwa potwierdzające unieważnienie poprzednich małżeństw (poniżej na zdjęciach kopie tych świadectw wykonane z dokumentów znajdujących się w zasobach Archiwum Państwowego w Bydgoszczy).

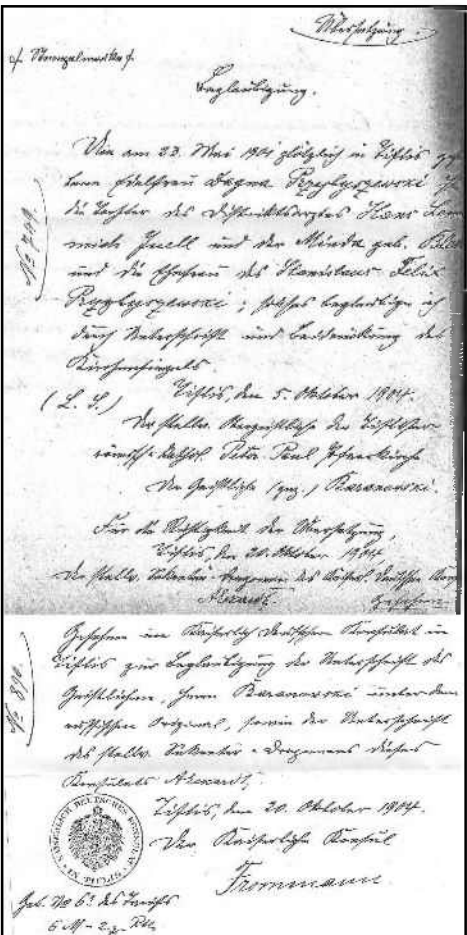


Świadectwa o unieważnieniu małżeństw: powyżej - Stanisława Przybyszewskiego z Dagny Juel, a poniżej - Jadwigi z Janem Kasprowiczem.



Po dwóch tygodniach, zapewne z powodu kłopotów finansowych, wyjechali z Inowrocławia do Podgórza pod Toruniem, gdzie zatrzymali się u Edwarda Bagińskiego - męża przyrodniej siostry Przybyszewskiego. Tymczasem w marcu 1905 roku w kościele Św. Mikołaja we Lwowie odbył się urzędowy chrzest młodszej córki Jadwigi - 10 letniej Anny. Rodzicami chrzestnymi byli profesor Twardowski oraz Anna Gąsowska - siostra Jadwigi.

Wszelkie kopiowanie oraz publikowanie całości lub fragmentów niniejszej publikacji uzależnione jest wyłącznie od zgody autora oraz podania źródła informacji w przypisie.



Te co rosną, skaczą i fruują

Jak nie dokarmiać ptaków

Obecna pora roku jaką jest jesień sprzyja spacerom, a te zaś refleksji i obserwacji przyrody. Wybierając się na spacer często zabieramy ze sobą resztki z naszych stołów by dokarmiać zwierzęta w bliskim nam otoczeniu. Problem jest jednak na tyle złożony, że nie jestem w stanie opisać tu wszystkich aspektów z nim związanych. Dlatego skupię się na tych najbardziej istotnych.

Do najczęściej dokarmianych stworzeń należą masowo występujący w naszym mieście przedstawiciele awifauny. Są to kaczki krzyżówki, gołębie różnych gatunków, czy też łabędzie. W okresie jesienno-zimowym wokół zbiorników wodnych i skwerów oraz wzdłuż cieków wodnych można zaobserwować rozsypane resztki pieczywa. Zrozumiałym jest to, że ze względu na wielowiekową tradycję szanuje się chleb. Lecz należy pamiętać, o tym, że nie jest to naturalne pożywienie tych ptaków. Złożony problem dokarmiania ptactwa jest stary i z każdym rokiem przywoływany do tablicy. Aby lepiej zrozumieć problem wypada przybliżyć sylwetki dokarmianych zwierząt, ich zachowania wygląd, a przede wszystkim dietę.

Kaczka krzyżówka (*Anas platyrhynchos*) jest dużym ptakiem wodnym. Zasięg jej występowania obejmuje większy obszar półkuli północnej, lecz została także introdukowana w tzw. nowym świecie. Ptaki te charakteryzuje wyraźny dymorfizm płciowy. Większość ciała tych ptaków jest brązowo-szara. W szacie spoczynkowej samca od samicy można odróżnić po żółtym dziobie i nieco rudawej piersi. Dodatkowo samica posiada czarną opaskę biegnącą przez oko. Dla odróżnienia dziób samicy jest pomarańczowy z czarnym wierzchem.

Obie płcie posiadają pomarańczowe nogi, które podczas chodu skierowane są do wewnątrz. W czasie lotu na skrzydłach można zaobserwować białe obrzeżone granatowe lusterka. W szacie godowej rozróżnienie płci jest proste ponieważ głowy samców są wówczas opalizująco-zielone, a głowę od reszty tułowia oddziela biała obroza.

Mimo bardzo szerokiego zasięgu występowania ptaki te nie wykazują zmienności wewnątrzgatunkowej. Związane jest to z zawiązywaniem par już na zimowiskach, a nie po powrocie z zimowania. Kaczki na zimowiskach pochodzą z różnych części globu i krzyżując się ze sobą nie dopuszczają do powstawania podgatunków. Ponadto krzyżówki mogą tworzyć międzygatunkowe mieszańce. Kolejne generacje mieszańców są płodne, co sprzyja powstawaniu kolejnych mieszańców. Gniazda buduje na ziemi oraz dla zwiększenia bezpieczeństwa wylęgu w koronach drzew. W warunkach miejskich zakłada gniazda na dachach budynków i w skrzynkach z kwiatami. Kaczka krzyżówka jest wszystkożerna. Jej pokarm stanowi roślinność wodna, a na lądzie np. bukiw. Z pokarmu zwierzęcego pobierają larwy owadów, chrząszcze i skorupiaki. W ciągu sezonu wykazują spore wahania masy ciała między 750 gramów a 1500 gramów, co związane jest z odtuszczeniem wątroby w okresie jesieni.

Łabędź niemy (*Cygnus olor*) jest dużym ptakiem wodnym, częściowo wędrownym. Występuje niemalże w całej Eurazji. Zimuje w Europie, Afryce północnej i Azji południowej. Są to najcięższe polskie ptaki - ich masa przekracza 12 kilogramów. Rozpiętość skrzydeł dochodzi do 235 cm. Ze względu na rozmiary ptaki te do wzbicia się do lotu potrzebują sporego rozbiegu

kilkudziesięciu metrów. Wzbijają się zawsze pod wiatr z powierzchni wody, łądu lub lodu. Do lądowania z reguły wykorzystują powierzchnię wody. Jego liczebność w Polsce ocenia się na kilka tysięcy sztuk. Łabędzie tworzą pary o charakterze z reguły monogamicznym. W trakcie wysiadki jaj samiec wykazuje silny instynkt terytorialny. W razie zagrożenia pochyla się do przodu rozpościerając skrzydła i przy tym głośno sycząc. Pokarmem tych ptaków jest roślinność wodna



Anielskie skrzydło u Bernikli kanadyjskiej

urozmaiconą larwami owadów i mięczakami, takimi jak małże i ślimaki. Pokarm pobierają z dna zbiornika. Warto zaznaczyć, że dorosłe osobniki nie wykazują zdolności do nurkowania. Ptaki te objęte są ochroną gatunkową.

Gołębie to bardzo ciekawe ptaki wykazujące spore zróżnicowanie i jako takie stanowią temat do osobnej dyskusji. Warto jednak zaznaczyć, że ich naturalnym pożywieniem są wszelkiego rodzaju nasiona zbóż, chwastów i traw, drobne owoce, młode liście i wcześniej wspomniana bukiw. Do najczęściej spotykanych gatunków należą: Gołąb skalny (*Columba livia*), Gołąb grzywacz (*Colum-*

ba palumbus), Synogarlica turecka zwyczajowo zwana sierpówką (*Streptopelia decaocto*).

Po omówieniu i opisanu wybranych gatunków warto przedstawić jak na rozwój wpływa dieta bogata w węglowodany pochodzące z pieczywa.

Nadmiar pieczywa bogatego w węglowodany w diecie ptaków poważnie zaburza ich gospodarkę mineralną, a za tym rozwój. Takie ptaki mają deficyty manganu, wapnia, witamin D i E. Stan taki determinuje zaburzony rozwój kości. Deformacji ulega wówczas ostatni staw skrzydła i lotki zamiast wzdłuż ciała układają się prostopadle do korpusu. Choroba ta nazywana jest anielskim skrzydłem. U dorosłych ptaków utrudniająca lub uniemożliwiająca latanie. Choroba ta ma wiele przyczyn i jedną z nich jest zaburzenie diety obecnością nadmiaru pieczywa. Ponadto należy nadmienić, że rozsypane pieczywo pod wpływem wilgoci ulega pleśnieniu. Grzyby pleśniowe rozkładające pieczywo mogą wytwarzać toksyny o charakterze rakotwórczym. Należy także pamiętać, o tym że pieczywo zawiera pewne ilości chlorku sodu, który zwiększa zapotrzebowanie na wodę. Logicznym jest, że w okresach zimowych miesiący zaspokojenie pragnienia bywa utrudnione. Zachęcam do dokarmiania zwierząt ale w sposób, który im nie zaszkodzi. Owszem, można podawać ptactwu pieczywo, lecz nie powinno stanowić ono trzonu zimowej diety. Pieczywo takie nie powinno być spleśniałe i najlepiej czerstwe pokrojone w centymetrowej wielkości kawałki. Ponadto ptakom powinno się podawać rozmaite ziarna zbóż, konopi, kasze, suszone i mrożone drobne owoce. Dodam, że miejsce dokarmiania powinno być osłonięte od wilgoci, wiatru oraz wolne od drapieżników.

Marcin Jurków



Olesno: Nagroda

Gmina Olesno otrzymała nagrodę Marszałka Województwa Opolskiego w konkursie „Najlepsza Przestrzeń Publiczna Województwa Opolskiego 2014” za rewitalizację Rynku. Projektantem tego przedsięwzięcia był mgr inż. arch. Aleksander Bielak z Pracowni Projektowej „ab studio” z Opola, a wykonawcą Firma Usługowo Handlowa Maciej Dobosz z Krzepic. Nagrodę przyznano za przywrócenie centralnemu miejscu miasta jego wszystkich istotnych funkcji, podniesienie wartości użytkowej tej przestrzeni, kompleksową rewitalizację z podkreśleniem wartości historycznych, przy wykorzystaniu współczesnych form architektonicznych, wprowadzenie nowych elementów przestrzennych, podnoszących atrakcyjność miejsca oraz wysoki poziom projektu i realizacji.

Jest to kolejne tak prestiżowe wyróżnienie dla oleskiego Rynku. Wcześniej Rewitalizacja Rynku została uhonorowana nagrodą Im. prof. Wiktora Zina przyznaną przez Stowarzyszenie Ochrony Narodowego Dziedzictwa Materialnego w konkursie „Modernizacja Roku 2013”.

Łomnica: Wyremontowana droga

7 października Burmistrz Olesna Sylwester Lewicki wraz z władzami Starostwa Powiatowego w Oleśnie, dokonał odbioru technicznego wyremontowanego odcinka drogi powiatowej nr 1949 "O" w Łomnicy. Całkowity koszt inwestycji wyniósł 145 tysięcy złotych. Gmina Olesno partycypowała w kosztach wykonania inwestycji w kwocie 45 tysięcy złotych. Wyremontowany odcinek to 350 mb drogi.

Kluczbork: Nowy inwestor

13 października w Urzędzie Miejskim odbyło się spotkanie prezesa firmy CEDROB S.A. Andrzeja Goździkowskiego z Burmistrzem Miasta Kluczborka Jarosławem Kielarem oraz przedstawicielami Wałbrzyskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej „Invest Park”. Tematem spotkania była przyszła inwestycja firmy CEDBROB w strefie ekonomicznej w Ligocie Dolnej. Po zaprezentowaniu oferty inwestycyjnej Kluczborka została podjęta decyzja przez zarząd spółki CEDROB S.A. o realizacji inwestycji w Kluczborku. List Intencyjny został podpisany 16 października. Firma CEDROB zakupi dwie ostatnie działki o łącznej powierzchni 3,95 ha na terenie WSSE „Invest Park”. Wydatki inwestycyjne wyniosą ponad 70 mln złotych i będą obejmować budowę od podstaw zakładu produkcji pasz tj. budynku wytwórni wraz z wyposażeniem technologicznym, magazynów do przechowywania materiałów produkcyjnych oraz wyrobów gotowych. Firma CEDROB S.A. zatrudni w nowym zakładzie co najmniej 70 pracowników.

Bodzanowice: Jesienny bal

W ostatnim tygodniu września dzieci przystrojone w liście, grzyby, żołędzie, drzewa przywitały jesień. Stroje były związane z jesiennymi kolorami i cechami charakterystycznymi jesieni. Dzieci uczestniczyły w jesiennych zabawach ruchowych promujących edukację prozdrowotną. Przedszkole w roku szkolnym 2014 otrzymało tytuł przyznany przez MEN „Przedszkole w ruchu”. Dzieci tańczyły „Jesienny taniec liści, a także uczestniczyły w konkursach i zabawach przygotowanych przez dyrektorkę przedszkola, Irenę Syrek. Natomiast 13 października w przedszkolu odbyło się uroczyste Pasowanie na Przedszkolaka oraz zajęcie otwarte. Na uroczystość przybyli zaproszeni rodzice. Był również słodki poczęstunek i niespodzianki przygotowane przez Radę Rodziców. - Dzień ten był ogromnym przeżyciem dla dzieci, które po raz pierwszy wystąpiły na „scenie” przedszkolnej i wykazały się zdobytymi umiejętnościami - mówi dyrektor Irena Syrek.

- Warto również dodać, że przedszkole z Bodzanowic uczestniczy także w szczytnej akcji „Dla ciebie nakrętka, dla Bartusia RĘKA” - mówi Bogdan Syrek, mieszkający w Bodzanowicach kandydat do Rady Powiatu w Oleśnie.



(IK, JAP)

Między nami konsumentami

Janusz Kuliberda

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
w Kluczborku

Pytania od Czytelników

Jeśli macie Państwo jakieś zapytania do Powiatowego Rzecznika Praw Konsumentów, możecie to zrobić również za pośrednictwem „Spikera”. Wystarczy przysłać e-maila na naszą pocztę elektroniczną: spiker@onet.pl, lub też napisać do Redakcji Gazety „Spiker” na adres: ul. Byczyńska 3/3, 46-200 Kluczbork. Niektóre z ciekawszych zapytań, wraz z odpowiedziami Pana Janusza Kuliberdy, opublikujemy na łamach „Spikera”, pozostawiając nazwisko zainteresowanych osób do wiadomości Redakcji. Poniżej przedstawiamy właśnie kilka z najczęściej pojawiających się ostatnio problemów.

Kłopoty z biurem podróży

Pani Małgorzata z Bogacicy:

„Umowa, którą zawarłam z biurem podróży, zawiera postanowienia wyłączające odpowiedzialność organizatora za określone zdarzenia losowe (wypadek). Czy jest to zgodne z prawem?”

Pani Małgorzato. Odpowiedzialność organizatora imprezy turystycznej określona jest dość szczegółowo w rozdziale 3 ustawy z dnia 29.08.1997r. o usługach turystycznych (tekst jednolity: Dz.U. 223/2004 poz. 2268 ze zm.). Jako zasadę przyjęto, że organizator odpowiada za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o świadczenie usług turystycznych, chyba że spowodowane one są wyłącznie: działaniem lub zaniechaniem klienta, działaniem lub zaniechaniem osób trzecich, nie uczestniczących w wykonywaniu usług przewidzianych w umowie, jeżeli tych działań lub zaniechań nie można było przewidzieć ani uniknąć oraz działaniem siły wyższej.

Jak wynika z powyższego, organizator imprezy turystycznej może ograniczyć swoją odpowiedzialność wobec uczestników imprezy, jednakże tylko w ściśle określonych przypadkach.

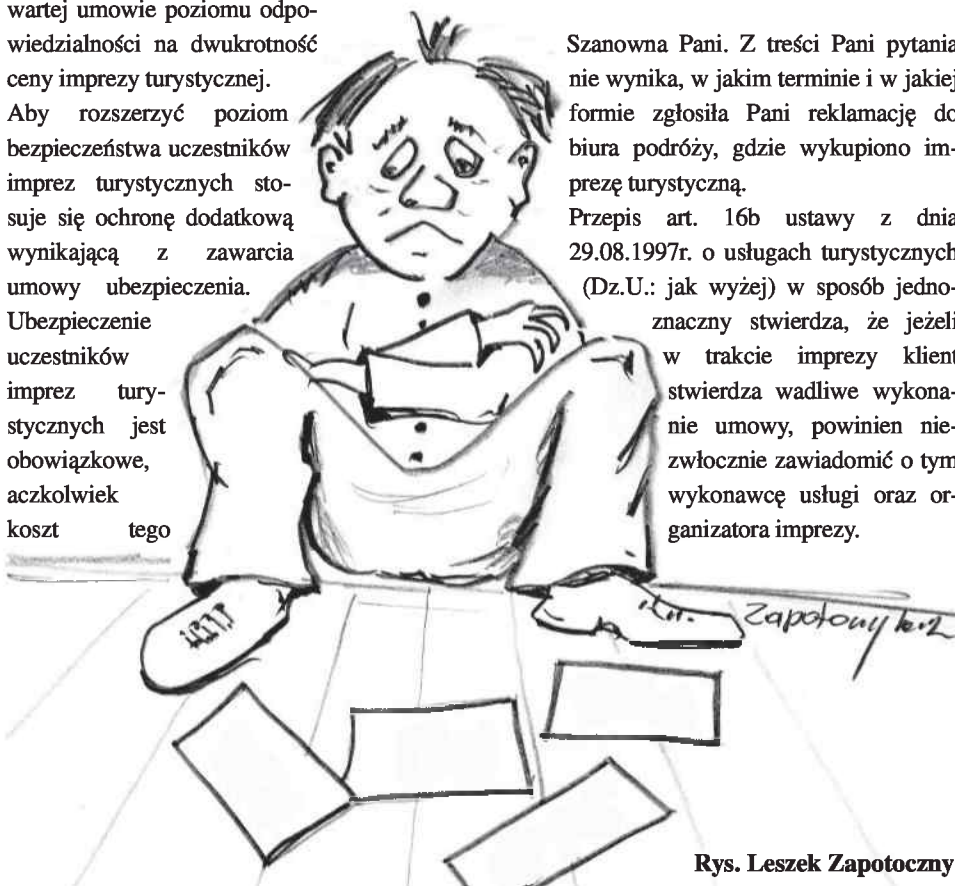
Ograniczenie odpowiedzialności nie zwalnia

jednakże organizatora z obowiązku udzielenia w czasie trwania imprezy pomocy poszkodowanemu klientowi. Odpowiedzialności organizatora nie można wyłączyć albo ograniczyć w drodze umowy zawartej z uczestnikiem.

Jedynym ograniczeniem odpowiedzialności organizatora jest możliwość określenia w zawartej umowie poziomu odpowiedzialności na dwukrotność ceny imprezy turystycznej.

Aby rozszerzyć poziom bezpieczeństwa uczestników imprez turystycznych stosuje się ochronę dodatkową wynikającą z zawarcia umowy ubezpieczenia.

Ubezpieczenie uczestników imprez turystycznych jest obowiązkowe, aczkolwiek koszt tego



Rys. Leszek Zapotoczny

ubezpieczenia obciąża kieszeń uczestnika, a nie organizatora. Ważnym jest, jakie ryzyka ubezpieczeniowe zostały objęte ochroną, gdyż tylko na skutek ich zaistnienia ubezpieczyciel będzie ponosił odpowiedzialność materialną. Zakres ubezpieczonego ryzyka wiąże się zazwyczaj z ceną ubezpieczenia: im lepsza ochrona ubezpieczonego, tym wyższa składka.

"Tabela Frankfurcka"

Pani Jadwiga z Kluczborka:

„Pięć tygodni temu wróciłam z bardzo nieudanych wczasów (Bułgaria). Złożyłam reklamację, do której dołączyłam zdjęcia. Biuro

podróży odmówiło jednak jej rozpatrzenia. Powołałam się na tzw. „Tabelę Frankfurcką”, lecz odpowiedzieli mi, że to tylko obowiązuje w Niemczech. Czy mieli rację? Dodam, że wczasy wykupiłam w jednym z opolskich biur podróży. Proszę o informację, gdzie mogę złożyć reklamację?”

Szanowna Pani. Z treści Pani pytania nie wynika, w jakim terminie i w jakiej formie zgłosiła Pani reklamację do biura podróży, gdzie wykupiono imprezę turystyczną.

Przepis art. 16b ustawy z dnia 29.08.1997r. o usługach turystycznych (Dz.U.: jak wyżej) w sposób jednoznaczny stwierdza, że jeżeli w trakcie imprezy klient stwierdza wadliwe wykonanie umowy, powinien niezwłocznie zawiadomić o tym wykonawcę usługi oraz organizatora imprezy.

Określenie „niezwłocznie” należy rozumieć jako termin umożliwiający podjęcie przez klienta skutecznego zawiadomienia i nie oznacza, że takie zawiadomienie należy złożyć w trybie natychmiastowym.

Pisze Pani, że biuro podróży odmówiło „rozpatrzenia reklamacji”, lecz już w następnym zdaniu stwierdza Pani, że zanegowało przywołane zapisy „Tabeli Frankfurckiej”.

Domyslam się, że biuro podróży jednak reklamację rozpatrzyło, jednakże nie uznało zgłoszonego roszczenia. Nie godząc się ze stanowiskiem biura podróży ma Pani jedynie sądową możliwość dochodzenia swoich rosz-

czeń, gdyż umowa o świadczenie usług turystycznych ma charakter zlecenia, które opiera się na dochowaniu przez zleceniobiorcę należytej staranności przy wykonywaniu czynności zleconych.

Aby prawidłowo zaskarżyć do sądu organizatora imprezy turystycznej, należy wykazać, że nie dochował on należytej, profesjonalnej staranności w zorganizowaniu imprezy (na przykład nie zadbał, aby miejsce zakwaterowania w hotelu odpowiadało warunkom ustalonym w umowie, nie wykonał programu atrakcji, które miały wypełnić czas uczestników imprezy, źle zorganizował obsługę dojazdu na imprezę itp.). Na jakość imprezy turystycznej w aspekcie odpowiedzialności jej organizatora, nie będzie miała na przykład pogoda, chociaż niewątpliwie jest to bardzo ważny czynnik każdej takiej imprezy.

Co do mocy obowiązującej „Tabeli Frankfurckiej” stwierdzić należy, że dokument ten nie ma mocy obowiązującego prawa. Wypracowany został przez przedstawicieli branż turystycznej oraz hotelarskiej na kongresie zwołanym we Frankfurcie, stąd nazwa. Tabela ma strukturę kazuistyczną: zawiera zbiór opisanych nieprawidłowości, przyporządkowując im określoną procentowo względem ceny usługi bonifikatę przysługującą niezadowolonemu klientowi.

Celem opracowania Tabeli było ujednolicenie odpowiedzialności organizatorów za nieprawidłowości w świadczonych usługach na obszarze Europy, a więc nie tylko w Niemczech. Jak wspomniałem, Tabela nie posiada mocy prawnej, a jej stosowanie ma charakter „dobrej praktyki rynkowej” jednakże stosowana jest pomocniczo nawet przez sądy przy orzekaniu o odpowiedzialności materialnej organizatorów z tytułu niewłaściwie świadczonych usług.

Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Kluczborku udziela porad codziennie od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00 w Starostwie Powiatowym w Kluczborku przy ul. Katowickiej 1, pokój nr 409.

Tel.: 77 418 52 18 wewn. 176.



JANUSZ

KULIBERDA

LISTA NR 1 OKRĘG NR 13 MIEJSCE GŁOSOWANIA

KANDYDAT DO RADY MIEJSKIEJ
MIASTA KLUCZBORKA

Mam 59lat. Posiadam wykształcenie wyższe prawnicze. Żonaty, trzech synów.

Pracuję w samorządzie od 14 lat jako Powiatowy Rzecznik Konsumentów w Kluczborku.

Moja praca polega na udzielaniu pomocy prawnej mieszkańcom naszego Powiatu w ich problemach związanych z reklamacjami towarów i usług.

Jako mieszkaniec Kluczborka „od zewnątrz” i urzędnik samorządu powiatowego, znam potrzeby Mieszkańców oraz specyfikę działania administracji publicznej. Mam dużą wiedzę oraz doświadczenie zawodowe, które - działając w Radzie Miejskiej Kluczborka - chciałbym pożytkownie wykorzystać w pracy dla dobra ogółu Mieszkańców naszej Gminy.

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1,
ul. M. Skłodowskiej-Curie





KWW Ziemia Oleska

Nasza Przyszłość

Sylwester Lewicki

Kandydat na Burmistrza Olesna



Nowe samochody dla OSP



OSP Wysoka



Wjazd na ulicę Leśną



Grodzisko



Oleski Rynek



PP nr 3 w Oleśnie



PSP nr 3 w Oleśnie

Kandydaci na Radnych Rady Miejskiej w Oleśnie

Lista nr 17

Numer okręgu wyborczego:



1 KANIUKA
Maria
Anna



2 ANTKOWIAK
Piotr
Stanisław



3 RUTKO
Tadeusz
Paweł



4 GRĘDA
Piotr
Stanisław



5 BIERNACKI
Grzegorz
Józef



6 ZAMŁYŃSKI
Tadeusz
Franciszek



7 KOCHAŃSKI
Andrzej
Leon



8 BACH
Łukasz
Józef



9 HADASIK
Irena
Barbara



10 GROBELNA
Agnieszka
Maria



11 KOSTKA
Ewa
Małgorzata



12 SOJKA
Katarzyna
Marta



13 WOLNY
Renata
Weronika



14 ZUG
Edeltrauda



15 KUCHARCZYK
Henryk
Andrzej



Lista nr 10

Popieramy kandydatów do Sejmiku Województwa Opolskiego
z listy KWW Gospodarnie Opolskie:

1. WIATR
Korneliusz
Adam

2. ŚWIERCZEK
Robert
Henryk

3. ZIELONKA-
MAKOWSKA
Sylvia, Marta

4. WIENDŁOCHA
Andrzej
Alojzy

5. POLAK
Krystyna

6. STANISŁAWCZYK
Jan
Florian

7. CELMEROWSKA
Kazimiera
Wiesława

8. DĄBROWSKI
Roland
Józef

Nasza Przyszłość

Kandydaci na Radnych Rady Powiatu Oleskiego

Okręg nr 4: gmina Olesno



Okręg nr 1: gmina Praszka i gmina Rudniki



Okręg nr 2: gmina Gorzów Śląski i gmina Radłów



Okręg nr 3: gmina Dobrodzień i gmina Zębowice



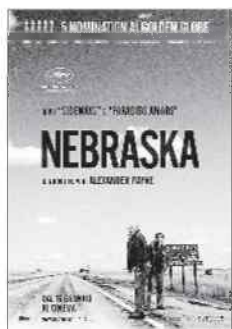


Co warto zobaczyć, posłuchać i przeczytać



Arkadiusz Szelański

Film



Tytuł: „Nebraska”
Reżyseria: Alexander Payne
Scenariusz: Bob Nelson

Woody (Bruce Dern) to starszy mężczyzna nadużywający alkoholu. Jego życie jest nie tylko monotonne, ale też smutne, a wręcz żałosne. Żona nie okazuje mu już żadnych uczuć, na każdym kroku podkreślając, jak bardzo ma go dość. Synowie nie mają dla niego czasu, gdyż jeden zajęty jest karierą telewizyjną, a drugi stara się ułożyć życie uczuciowe,

jednocześnie ledwo wiążąc koniec z końcem. Kiedy Woody dowiaduje się, że wygrał milion dolarów na loterii, a jedynym utrudnieniem jest fakt, że nagrodę musi odebrać w innym stanie, bez zastanowienia postanawia się tam wybrać. Nie chce wierzyć, gdy wszyscy przekonują go, że nie było żadnej loterii, a informacja o nagrodzie to jedynie reklama. Autobusem czy pieszo - nieważne jak, ale Woody zrobi wszystko, by dotrzeć do Nebraski. Tak rozpoczyna się podróż, która będzie miała ogromne znaczenie dla całej ich rodziny. „Nebraska” to film wyjątkowy. Świetna reżyseria, genialny scenariusz, cudownie dopasowana muzyka, no i gra aktorska też niczego sobie. To obraz, który ma w sobie wszystko. Warto zobaczyć!

Muzyka



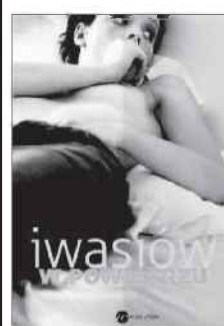
Wykonawca: Składanka - różni wykonawcy

Tytuł: „Riverboat Records: Music From The Source”

Rarytas - to najciekawszy zbiór nagrań z najdalszych zakątków Świata. Plejada znakomitych wykonawców. Raj dla ucha. Na "Music From The Source" znajdziemy ich aż 35. Nazwiska tak znane jak Mory

Kante w transowym utworze "Kenkan". Folkowy duet Stassinopoulou & Kalyviotis z Grecji, których album "Greekadelia" był na szczycie najpopularniejszych płyt world music w Europie. Minimalistyczne aranżacje grupy Monoswezi z Mozambiku. Ciekawy temat "Indospaniola" hinduskiego mistrza gitary slide Debashisha Bhattacharya łączącego brzmienia Indii i Hiszpanii. Nigeryjski bluesman Etran Finatawa intryguje rytmami Tuaregów, i jeszcze Shiyani Ngcobo reprezentujący współczesną muzykę Zulusów. Są tematy klezmerskie, bałkańskie rytmy, kubańska salsa, grupa Wayo z Sudanu Południowego śpiewająca a cappella, muzyka z Ghany i Finlandii. Cały Świat na dwóch płytach. Nic więcej nie potrzeba, wystarczy się wyłączyć i odpłynąć.

Książka



Tytuł: „W powietrzu”
Autor: Inga Iwasiewicz

Tym razem dla dorosłych i bardzo „dojrzałych” czytelników. Bohaterką i narratorką „W powietrzu” jest wyzwolona intelektualistka, która opowiada historię swojego dotychczasowego życia, ze szczególnym uwzględnieniem tego erotycznego. Od zwyczajnej powieści erotycznej odróżnia ją fakt posiadania akcji, która jest czymś więcej niż chodzeniem

do pracy i wdzięceniem się do szefa. Bohaterka z pewnym sentymentem wspomina dorastanie z matką wiecznie pod podomką, ze szklaneczką czegoś więcej niż herbata. Przypomina o dzieciństwie w PRL-u. Wraz z kolejnymi etapami życia przemijają dwie dekady drugiej połowy XX wieku. Wkraczanie w dorosłość w PRL-erze, powolny rozwój postępu i rozwijanie się biznesu. Gdzieś za jej plecami jest bohater drugoplanowy - polska historia. Łatwa i przyjemna narracja na zbliżające się jesienne wieczory. A że „dla dorosłych” - to powieść erotyczna w dosłownym znaczeniu nie jest. Należy ją cenić z powodu dość mocno zarysowanego wątku psychologiczno-obyczajowego.

Wandula

Anka nie mogła zasnąć. Myśli nie dawały jej spokoju. Nawet nie miała się komu zwierzyć. Nawet Ziutce, przed którą dotychczas nie miała tajemnic. Niutek też nabrał wody w usta i twierdził, że nie ma wiadomości od Staszka. Raz tylko z szelmowskim uśmiechem wspominał, że ponoć zjawiła się Kazia, ale wujenka nie wpuściła jej do chałupy. Przynajmniej pod tym względem mogła być spokojna. Ale co z resztą? Żadna wróżka przecież nie potrafi przewidzieć końca wojny. A na razie nie zanosilo się na to, że Staszek wcześniej wróci do domu. Jak długo to jeszcze potrwa? Rok? Dziesięć lat? Do tej pory to ona będzie zgrzybiałą staruszką, a Staszek będzie dziadziusem z laseczką. Dobrze, że mamusia postanowiła działać i wybrała się do pani Wanduli. A to wcale nie było proste, bo tato nie znoślił jej nieobecności. Nie mógł zrozumieć, dlaczego tak nagle postanowiła odwiedzić dawną przyjaciółkę. Jednak pani Maria przekonała go, że na własne oczy chce się przekonać co ze zdrowiem Jaśka i chce obgadać babskie sprawy. Na miejscu okazało się, że Wandula i Jasiek byli zdrowi i cieszyli się każdym wspólnym dniem. Bo obiedzie, który przygotował Jasiek nadszedł czas na poważną rozmowę. Po uważnym wysłuchaniu problemu, Wandula obiecała, że wszystko przemyśli i postara się pomóc. Liczyła na swojego szefa, którego zamierzała jakoś podejść i wymyślić odpowiednią bajeczkę. Szef był młodym żonkosiem, ogromnie zakochanym w swojej żonie. Każdego dnia do niej dzwonił, mówił jak tęskni. Wcale się nie krył ze swoimi uczuciami. Dlatego Wandula pomyślała, że może by tak uderzyć z tej strony. Miłość, tęsknota, rozłąka ukochanych. Jednak trzeba było czekać na odpowiednią chwilę. Ale kiedy i jak to miało nastąpić to już nie było wiadome.

Anka wciąż wierciła się w łóżku. Dobrze, że chociaż mama pozwoliła jej wtajemniczyć Ziutkę i Niutka, to może zrobi się jej lżej na sercu, ale spotka ich dopiero za kilka dni.

- Co się stało - zapytała Ziutka widząc, że Anka wygląda jak kłębek nerwów.

- Muszę wam coś opowiedzieć. Słuchajcie...

Po dłuższej chwili odezwał się Niutek - Tak, to chyba krok w dobrym kierunku. Sprawa jest niebezpieczna. Ja nie wierzę żadnemu Niemcowi.

- Ja też nie. Ale lepszego wyjścia nie ma.

Tymczasem mijały kolejne dni. U Anki czas płynął na rozmyślaniach, natomiast pani Wandula od wizyty Maryni i w pracy i w domu chodziła zamyślona. Rozważała sugestię, że Gestapo nie zna faktycznych „grzechów” Staszka. Było to o tyle możliwe, że nie szukali go tak gorliwie, jak innych działaczy podziemia. Możliwe, że otrzymali jakiś anonim, czy donos, który nie był dla nich zbyt ważny. Może to czyjaś zazdrość? Staszek pracował na stanowisku, gdzie o wrogów nie było trudno. Chłopi byli twardzi i pazerni. Często dochodziło do sporów i często przychodzili do zlewni licząc się ze zdaniem chłopaka, bo był „uczony”. Jak mógł to łagodzić spory. Może się komuś naraził przez swoje rady?

Wandula bardzo przeżywała sytuację Ani, znała ją od urodzenia, a poza tym przecież ona sama jeszcze niedawno była w podobnej sytuacji. Jasiek siedział w obozie jenieckim ranny i chory. No, ale w końcu się udało. Ona miała swojego Jaśka w domu. Teraz żyła w stresie. Nie umiała ukrywać uczuć, chodziła smutna i zasępią. To dość szybko zauważył szef.

- Frau Wanda! Was haben sie am Herzen? Skąd ten smutek? Coś z mężem? Pogorszyło się? - szef Wanduli lubił i doceniał swoją sekretarkę, skromną, cichą kobietę, na dodatek świetnie znającą język niemiecki.

- Nie, nie z mężem. Jest nawet trochę lepiej. Ale...

- Ale co?

- Czy życie nie może być bez zmartwień?

- Może mogę pomóc. Słucham.

- To aż tak po mnie widać, że coś mnie trapi? - była zdziwiona pytaniem szefa, z którym łączyły ją surowe, służbowe stosunki.

- Widać, widać - Obersturmführer był w wyjątkowo dobrym humorze.

- Wszystko pan widzi Herr Chef - powiedziała to celowo, z uznaniem.

- Dlatego tu jestem - odparł zadowolony - proszę mówić.

- To długa historia. Nie wiem, od czego zacząć.

- Najlepiej od początku, słucham - rozsiadł się wygodnie w swoim fotelu, lekko postukując fajką o blat biurka.

Okupacyjna miłość (23)

Janina Lisiakiewicz



- Muszę zacząć od bardzo dawnych czasów, kiedy jeszcze przed wysiedleniem przyjaźniłam się z Marią, moją koleżanką z podstawówki.

Wandula umiała opowiadać ciekawie i barwnie. Teraz wkładała w to całe serce. Na twarzy Niemca malowało się coraz większe zaciekawienie. Bacznie przyglądał się swojej sekretarce.

- ... nie sądzę - ciągnęła - a nawet jestem pewna, żeby chłopak Ani miał cokolwiek na sumieniu. Całą rzecz w tym, że nikt nic nie wie, a końca wojny nie widać. Ania niknie w oczach. Kocha pierwszą, prawdziwą miłością i jest kochana. Wyznaczono nawet datę ślubu. Jestem z Jaśkiem, moim mężem, zaproszona. I nagle wszystko wzięło w łeb. Staszek uciekł na wiadomość, że interesuje się nim Gestapo. Gdzie teraz jest? Nie wiadomo?

- Jeśli nic nie zawinił, to dlaczego uciekł? - Oberhauptman przestał bawić się fajeczką i patrzył Wandzie prosto w oczy.

- Każdy boi się Gestapo. Już sam dźwięk tego słowa przyprawia niemal o paraliż ze strachu. Każdy się boi. To mógł zrobić ktoś przez zazdrość. Ania jest ładną i pociągającą dziewczyną. Staszek mógł się narazić w pracy, on pracuje w zlewni mleka. Chłopi są chciwi i mściwi. Mógł to zrobić donos, napisany przez człowieka z gruntu złego i podłego. Takich nigdzie nie brakuje. Może ktoś w ten sposób chciał ratować siebie? Nie wiadomo. - Pan się dowie komendancie? - oczy Wanduli patrzyły błagalnie. Nigdy dotąd o nic pana nie prosiłam.

- Jest pani wiernym przyjacielem - Niemiec łamał już którąś zapalniczkę z kolei wpatrując się uważnie w twarz kobiety.

- Matka Staszka została złapana w ulicznej łapance w Krakowie. W ciągu trzech miesięcy zginęła w Oświęcimiu, wie pan Konzentrationslager Auschwitz. Podobno miała jechać do pracy, do Rzeszy. Zostawiła w domu szóstkę dzieci. Czy można się dziwić, że Staszek przerażony po prostu uciekł? On uciekł ze strachu.

- Czegoś się dowiem. Na pewno. Przyrzekam - głos Oberhauptmanna był poważny. Donośnie zabrzmiał w ciszy gabinetu.

Wandula siedziała ze zwieszoną głową, zupełnie wyczerpana.

ciąg dalszy nastąpi...

„Im bardziej poznaję ludzi, tym bardziej kocham zwierzęta”
George Bernard Shaw

Pod patronatem "Spikera"

Szukamy Domu - Podaj Nam Łapę!

Hau! Słuchajcie uważnie! Jestem Morus - radosny, średniej wielkości kundelek, który pięknie prosi o nowy dom. Niestety, moja właścicielka poważnie zachorowała i zostałem sam. A przecież człowieki są tak niezbędne. Jestem zaszczepiony, a do nowego domu mogę jechać nawet razem ze swoją budą. Zapewniam, że będę wiernym przyjacielem. Czy ktoś chciałby się mną zaopiekować?



Łapka. Poznajmy się. Jestem Lala - młodzieńka, rozbrykana suczka. Mam około 9 miesięcy i czekam na dobrych ludzi, które by mnie przygarnęły. Jestem radosna, pełna energii i ładnie chodzę na smyczy. A do tego straszny ze mnie pieszczoch. Jestem również zaszczepiona i przebadana. Najlepiej odnalazłabym się w domu z ogrodem, a pełnią szczęścia byłaby dla mnie możliwość spania w domu.



Witajcie, jestem Gandalf, prawdziwy senior w futrzastym wydaniu. Znalaziono mnie zagubionego i blakającego się w Brzezinkach Bąkowskich koło Kluczborka. Szukam właściciela lub jakichś wspaniałych ludzi, które chciałyby podzielić się ze mną swoim domkiem i dobrymi serduchami. Jestem bardzo zagubiony w azylowym kojcu, pragnę kontaktu z ludźmi, jestem łagodny i wdzięczny za każdą pieśczętę. Nie bądźcie obojętni, to dla mnie naprawdę bardzo tragiczna sytuacja. Jeżeli nie znajdę domu, to czeka mnie straszny los w przepełnionym schroniskowym kojcu, a dla takiego seniora będzie to wyrok, na który chyba sobie nie zasłużyłem. Proszę pomóżcie, dajcie mi szansę na lepszy los.



Hej! Siemka! Jestem Bonifacy, bo tak właśnie mam na imię. Bardzo grzeczny i pocziwy ze mnie kotek, który - niestety - mieszka na ulicy, dokarmiany przez dobrych ludzi, które mówią, że jestem przesympatyczny, co sprawia mi wiele radości. Lubię być głaskany i cudownie plażuję w słońcu, bo uwielbiam, kiedy jest ciepło. Niestety, idzie zima i bardzo się martwię, że mieszkając na dworze - wystawiony na ciężkie próby z mroźnymi temperaturami - mogę jej nie przeżyć. A przecież tak niewiele potrzebuję - załedwie kawałek ciepłego kąta i miseczki z ciepłym papusiem. Proszę, niech ktoś da mi szansę! A może to właśnie Ty - Czytelniku - mnie przygarniesz?



Cześć, łapka! To ja - Kajtuś - przesympatyczny, młody kundelek średniej wielkości. Jestem lekko nieśmiały i smutny z powodu pobytu w azylowym kojcu. Ładnie chodzę na smyczy, a spacer mnie wręcz uszczęśliwia. Czuję się wtedy, jakbym chciał szczekać: „będzie dobrze!” I taką też mam nadzieję, że ktoś mnie zauważy, przygarnie, pokocha i pozwoli się kochać, a przy okazji uchroni mnie przed wywózką do przepełnionego schroniska.



Hau! Domu! Szukam domu! Domu szukam! Poznajcie mnie. Jestem Murzyn - kundelek, czy jak ktoś woli, piesek wielorasy, albo rasy mieszanej. Całe dotychczasowe moje życie nie było usłane różami, bo spędziłem je na łańcuchu. Jakby tego było mało, moi właściciele przeprowadzili się i nie mogli mnie ze sobą zabrać, więc zostałem sam na opuszczonej posesji. Jestem cudownym, radosnym, wdzięcznym psiakiem, który bardzo tęskni za ludźmi. Czy ktoś odmieni mój dalszy los, czy też będzie jeszcze gorzej, kiedy trafię do przepełnionego schroniska?



Dzień dobry, Jestem Zira. Jestem około 8-letnią sunią w typie owczarka niemieckiego i pilnie szukam bardzo kochających ludzi. Przez jakiś czas przebywałam w schronisku w Łódzkiem gdzie zostałam wypatrzona przez Wspaniałe Dziewczyny o złotym serduchu. Pomimo wielu problemów wydobyły mnie z krzyku i przywiozły do domu tymczasowego. Jestem po amputacji przedniej łapki (zabieg został dokonany w schronisku) i obecnie znajduję się pod stałą opieką weterynaryjną. Mój stan oceniany jest jako bardzo dobry. Pomimo krzywd i warunków w jakich przebywałam, bardzo szybko otworzyłam się na ludzi, jestem również przyjaźnie nastawiona do innych ogoniastych i braci mniejszych. Bardzo was proszę popatrzcie na mnie, jaka jestem precudna i wesoła i... przygarnijcie mnie ofiarując choć trochę miłości.



Miau. To ja, Kicia. Jestem około 3,5 miesięczną, uroczą i bardzo mądrą koteczką i pilnie szukam domu z dobrymi ludźmi, które by się mną zaopiekowały i mogły mi służyć jako wygodny fotel do wylegiwania się, głaskacz, no i oczywiście catering. Jestem bardzo radosnym maluchem i uwielbiam plażować na słoneczku na parapecie, a moim atutem jest nieprzeciętna inteligencja - od razu nauczyłam się korzystać z kuwety. Jestem już zaszczepiona. Kto z was mnie przygarnie ku obopólnemu szczęściu? Dlaczego obopólnemu? Bo ja potrafię odwzajemnić się miłością.



Jeśli nie znajdziemy domu, podobnie jak inni nasi czworonożni przyjaciele, zostaniemy zabrani z azylu do przeładowanego schroniska na Śląsku. Kto poda nam pomocną łapę, przygarnie nas, zapewni miskę stawy, dach nad głową i przede wszystkim pokocha? Kontakt: 50 50 19 773, 50 808 66 23, 604 907 348, 505 117 799, 505 126 095, 506 940 725.

Pod patronatem "Spikera"

Jesienna edycja DogTrekingu

4 października odbyła się druga edycja DogTrekingu zorganizowanego przez Hotel Dla Zwierząt MAX z Jasienia oraz Stowarzyszenia Pomocy Bezdomnym Zwierzętom „Słońce dla zwierząt”. W imprezie wzięły udział 32 osoby.

DogTreking, zorganizowany w pięknych okolicznościach przyrody, w gronie zwolenników aktywnego spędzania czasu z psem, stał się wspaniałą alternatywą dla rodzinnych wędrowek i aktywnego spędzania czasu. Impreza zgromadziła nie tylko osoby posiadające swoje psy, ale



również ludzi chcących w przyszłości przygarnąć pod swój dach czworonożnego przyjaciela. Mieli oni okazję zabrać na wspólny spacer bezdomne psy przebywające pod opieką organizatorów, które na dzień dzisiejszy szukają domu.

W czym tkwi fenomen, że coraz więcej ludzi jest zainteresowanych tego typu aktywnością, i na waszą imprezę zjeżdżają się ludzie z całej Polski - ta impreza to nic innego jak spacer z psem - tłumaczy prezes stowarzyszenia Arkadiusz Szlągowski - idea jest taka, żeby pies jako towarzysz człowieka był stymulatorem dla właściciela do wyjścia z domu, jednym zdaniem: aktywował człowieka do ruszania się. Chodzi o to, żeby wyjście z psem nie ograniczało się do stania pod klatką i ewentualnie wykorzystania tego czasu do „puszczenia dymka” czy rozmowy przez komórkę. Żeby spacer z psem to nie był mus. Chcemy pokazać ludziom różne formy aktywności z czworonogiem, żeby taki spacer to była przyjemność zarówno dla zwierzęcia, jak i jego właściciela. To również doskonała okazja do spotkań z przyja-

ciółmi, osobami, które chciałyby nawiązać nowe znajomości z ludźmi o podobnych zainteresowaniach. Pies w wielkim mieście rzadko ma się gdzie wybiegać. Często nie ma miejsca, gdzie można legalnie spuścić go ze smyczy, a na naszych imprezach możesz biegać lub maszerować razem z czworonogiem, w pełni korzystać z radości posiadania czworonoga. Nie bez powodu, na nasze DogTrekingi zabieramy również bezdomne psy przebywające pod naszą opieką, przy ich okazji mówimy o adopcjach, które są jednym z celów tego projektu. Bezdomne psy na naszych imprezach również stają na linii startu. Pokazują, że są normalnymi psami. W poprzedniej edycji mieliśmy również kąci animacji i zabaw dla dzieci. To dla nas istotna sprawa. Nikt tak nie chłonie wiedzy jak dzieci. Jak je ukształtujemy, które ścieżki im wskażemy, takim rezultatem będziemy mogli się poszczycić za -naście lat. Kolejnym celem projektu jest również promowanie turystyki, ścieżek edukacyjnych. Każda trasa jest inna i szczegółowo planowana przy współudziale



Nadleśnictwa Kluczbork, które aktywnie włączają się w realizację naszych projektów za co jesteśmy bardzo wdzięczni.

DogTreking to wspaniała impreza dla każdego i w każdym wieku. Zarówno my jak i nasz pies chętnie spędzamy czas poza domem, podziwiając piękne widoki. Wystarczy pas, szelki, linka, smycz i w drogę. Z niecierpliwością czekamy na kolejne edycje.

(IK)

Cytat numeru

„Nie boję się śmierci, ale nie chciałbym być w domu, gdy przyjdzie”

Woody Allen

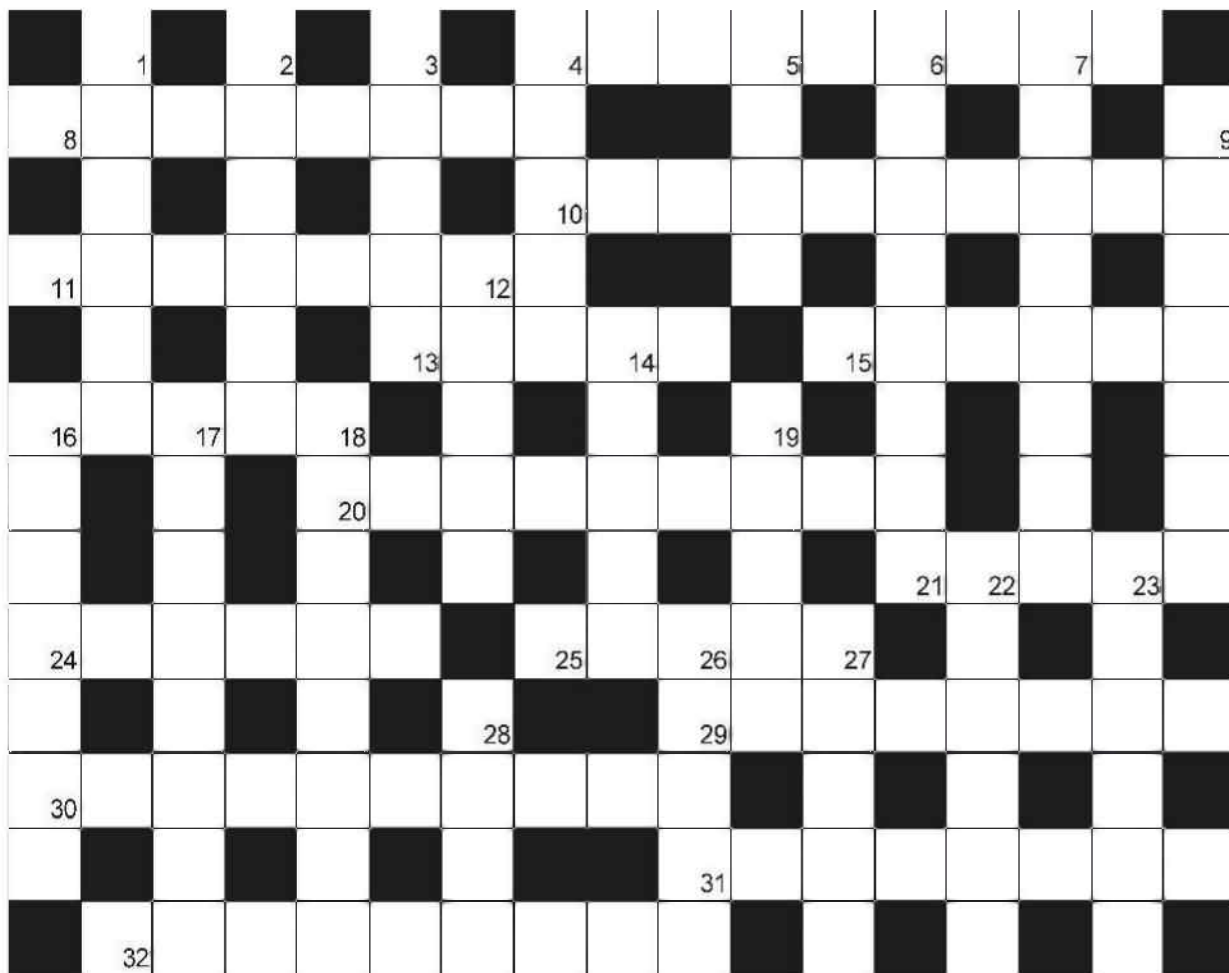
KRZYŻÓWKA

Poziomo:

4. przestarzałe: pejzaż, widoczek (z niemieckiego), 8. językowa lub przeciwal-koholowa, 10. dentysta, 11. poczucie niższej wartości, 13. w parze z kapustą?, 15. ...siwa, ptak z czubem na głowie, 16. inflacyjny nadmiar pieniędzy na rynku, 20. plan wydatków, 21. stara łódź żaglowa, 24. cecha samoluba, 25. ścisk, tłok, 29. da się lubić nie tylko w piosence, 30. sfilmowana powieść Edwarda Redlińskiego, z Handzią i Kaziukiem, 31. wino marnej jakości, 32. Melchior, autor „Bitwy o Monte Casino”.

Pionowo:

1. przed niedzielą, 2. migają na choince, 3. „Na całej polaci...” (w znanej piosence, 4. długi sznur zakończony pętlą, używany przez kowbojów, 5. czasem rozpiera piersi, 6. zamiast guzika, 7. wyspiarskie państwo z Manilą, 9. szpilka z zawiąsem, 12. nasze dawne pogranicze wschodnie, 14. czarne na sierści jaguara, 16. domowa wiśniówka, 17. twierdza, forteca, 18. Tomasz Stańko - trębacz, Konstanty Andrzej Kulka - ?, 19. generalna przed premierą, 22. nieobce hazardzistów, 23. bywalec pubu, 26. jeden z mięśni twarzy, 27. silnie trujący półmetal (symbol As), 28. zagrywka w tenisie, siatkówce.



(erica)

Czy wiesz, że...

Październik to miesiąc obchodów 100-lecia urodzin Jana Nowaka-Jeziorańskiego (2 października), żołnierza Armii Krajowej, legendarnego "kuriera z Warszawy", wieloletniego dyrektora sekcji polskiej Radia Wolna Europa. Nowak-Jeziorański jest na mocy uchwały Senatu RP jednym z patronów 2014 roku. Rok 2014 jest obchodzony w Polsce także jako Rok św. Jana z Dukli - urodzonego około 1414 roku zakonika franciszkańskiego i bernardyńskiego, świętego Kościoła katolickiego. W tym roku przypada 600-lecie urodzin Jana z Dukli oraz 275. rocznica ustanowienia go patronem Polski. 19 października mija 30 lat od porwania i zamordowania przez funkcjonariuszy SB kapelana Solidarności księdza Jerzego Popiełuszki. W tym miesiącu przypada także 85-lecie śmierci malarza Jacka Malczewskiego (8 października) i 90-lecie urodzin poety Zbigniewa Herberta (29 października).

Oscar - kot, maskotka okrętowa na niemieckim okręcie liniowym „Bismarck”, zaokrętowany został oficjalnie jako Bordkatze der Bismarck. 27 maja 1941 roku przeżył wraz ze 115 członkami załogi zatopienie swojego okrętu. Tego też dnia, podczas powrotu z akcji brytyjskiego niszczyciela HMS „Cossack”, jeden z jego marynarzy wśród szczątków okrętu dostrzegł pływającego na desce czarnego kota. Okręt został zatrzymany, pomimo zagrożenia stwarzanego przez U-Booty. Kota wyłowiono i przyjęto jako maskotkę okrętową do Royal Navy pod imieniem Oscar. HMS „Cossack” zatonął 26 października 1941 roku na Atlantyku po storpedowaniu przez U-563. Jeden z brytyjskich niszczycieli przetransportował rozbitków z tej jednostki wraz z kotem-maskotką do Gibraltaru. Tam kot przekazany został na lotniskowiec HMS „Ark Royal”. 14 listopada 1941 roku również i ten okręt został zatopiony - z Oscarem na pokładzie. Odtąd już nikt nie chciał „zaokrętować” sławnego kota, o którym sądzono, że przynosi pecha. Został przygarnięty przez kapitanat portu w Gibraltarze. Ostatnia wzmianka o nim pochodzi z akt Royal Navy (1955 rok): Oskar, kot z Bismarcka, dożył swoich dni w Domu Marynarza w Belfaście). W National Maritime Museum

w Greenwich znajduje się obraz namalowany pastelami przez Georgine Shaw-Baker pod tytułem „Oscar, the Bismarck's Cat”.

Mówi się, że każdy pisarz żyje w swoim odrębnym świecie, w którym jest miejsce tylko na biurko, pióro (lub laptop), hektolitry kawy i dużego kota. Historia pokazuje, że niewielu wybitnych pisarzy było odpornych na koci urok. Mruczki towarzyszyły swoim opiekunom w najgorszych chwilach braku weny, były ich najlepszymi i niekiedy jedynymi przyjaciółmi, zawsze odpornymi na narzekania, a nawet grafomanię. Przedstawiamy słynnych ludzi pióra, którzy mieli prawdziwego kota na punkcie kotów! Te sierściuchy nie miałyby kłopotów z ortografią i opanowałyby interpunkcję do perfekcji! Charles Dickens miał kotkę o imieniu Williamina, którą wprost ubóstwiał. Znajoma pisarza, Eleanor Poe Barlow, postanowiła uczynić narratorem biografii o pisarzu „The Master's Cat: The Story of Charles Dickens as Told by his Cat” właśnie kota! T.S.Eliot miał prawdziwego kota na punkcie kotów. Wiersze o mruczkach pisał dla swoich wnuków. Pierwsze wydanie ukazało się w 1939 roku - ilustrowane przez samego autora. Piękne utwory zainspirowały Andrewa Lloyda Webbera do wystawienia głośnego musicalu, „Koty”. Ernest Hemingway cieszył się sławą wielkiego miłośnika zwierząt, w tym także do kotów. Koty kultowego autora stały się spadkobiercami jego słynnego domu Key West na Florydzie, który zamieszkuje zresztą do dziś. Obecnie jest to muzeum, w którym czworonożne futrzaki stanowią jedną z głównych atrakcji i zawsze zabawiają turystów. Wisława Szymborska napisała bodaj swój najpiękniejszy, a na pewno najbardziej znany wiersz „Kot w pustym mieszkaniu”, o śmierci, ale tej przeżywanej z perspektywy najlepszego przyjaciela - kota. W Kórniku, skąd pochodziła poetka, stoi jej pomnik, mający formę ławeczki, na której siedzi kot i wciąż czeka... Gdyby tak człowieka skrzyżować z kotem, człowiekowi wyszłoby to na dobre, ale kotu by z pewnością zaszkodziło” - pisał Mark Twain, który całe życie otaczał się futrzakami. (IJ)

Na wesoło

Tabliczka w dziale komputerowego wsparcia: Teoria - to kiedy wiecie wszystko, lecz nic nie pracuje. Praktyka - to kiedy wszystko pracuje, lecz nikt nie wie dlaczego. W tym miejscu łączymy teorię i praktykę - nic nie pracuje i nikt nie wie dlaczego!

Po 44 latach małżeństwa mąż przygląda się żonie i mówi:
- Kochanie, 44 lata temu mieliśmy tanie mieszkanie, tani samochód, spaliliśmy na sofie i oglądaliśmy TV w 10 calowym, czarno-białym telewizorze, ale za to, co noc spałem z cudowną 23-letnią dziewczyną. Teraz mam dom za 500 tysięcy dolarów, samochód za 45 tysięcy dolarów, duże łóżko i telewizor plazmowy, ale sympiam z 67-letnią kobietą. Wydaje mi się więc, że nie wywiązujesz się z naszej umowy...
Na to żona spokojnie odpowiada:
- Kochanie! Znajdź sobie cudowną 23-letnią dziewczynę, a ja sprawię, że znowu będziesz mieszkał w tanim mieszkaniu, jeździł tanim samochodem, spał na sofie i oglądał TV w 10-calowym, czarno-białym telewizorze...

Dyrektor wzywa personalnego:
- Proszę znaleźć w naszej firmie sprytnego, młodego człowieka, z dużą wiedzą i umiejętnościami, mającego dobry kontakt z ludźmi. Jedynym słowem, kogoś takiego, kto mógłby mnie zastąpić.
- I mam go tu do pana przysłać?
- Nie, natychmiast zwolnić!

Rozmowa w firmie:
- Wy, Kowalski, lubicie ciepłą wódkę?
- Nie, dyrektorze.
- A może lubicie spocone baby?
- Też nie.
- To dobrze - dostaniecie urlop w listopadzie! (IK)

Horoskop

Baran 21.03-20.04

Twoja chandra wreszcie mija. Zaczynasz doceniać starania bliskich i w końcu wracasz do codziennych spraw. A masz co nadrabiać, bo zaległości jest sporo. Zwłaszcza tych zawodowych. Więc bierz się do pracy, a szef to naprawdę doceni.

Byk 21.04-21.05

W najbliższym czasie znowu docenisz ciepło domowego ogniska. Niestety, problemy w pracy sprowadzą cię na ziemię. Trzeba będzie stawiać czoła wielu trudnościom. Na szczęście wyjdiesz z nich zwycięsko i zyskasz nowych sojuszników.

Bliźnięta 22.05-21.06

Nadciąga okres pełen ważnych wydarzeń. Twoje życie stanie się w najbliższym czasie bardzo intensywne. Zarówno zawodowo jak i prywatnie. Jednak tylko na jednym polu osiągniesz zwycięstwo. Wybór należy do ciebie.

Rak 22.06-22.07

Niewielkie kłopoty ze zdrowiem sprawią, że w końcu trzeba będzie zwolnić tempo. Na wiele spraw spojrzysz z dystansu i zobaczysz, co jest tak naprawdę ważne, a co można opuścić. To naprawdę dobrze ci zrobi, a zwłaszcza twojemu związkowi.

Lew 23.07-22.08

Przed tobą interesujący czas. Wkrótce okaże się na kogo naprawdę możesz liczyć, dla kogo jesteś ważny. No i na dniach rozstrzygnie się twoja kariera, czyli czy w końcu dostaniesz ten upragniony awans. W tym napiętym okresie nie zapomnij o najbliższych.

Panna 23.08-22.09

Twoje myśli zajmują przede wszystkim pieniądze i praca. Owszem, są bardzo ważne, ale nie są całym sensem życia. Nawet nie zauważasz, jak ukochana osoba cierpi, jak bardzo się oddaliliście od siebie. Zastanów się nad swoim postępowaniem.

Waga 23.09-22.10

Przed tobą całkiem fajny czas, ale najpierw trzeba będzie stawiać czoła problemom, które najpierw okazały się niewielkie, ale to będzie tylko złudzenie. Jeżeli zaufasz swojej intuicji to wyjdiesz z nich zwycięsko. Możesz też liczyć na wsparcie najbliższych.

Skorpion 23.10-22.11

Ostatnio nie panujesz nad emocjami. Zbyt często wybuchasz, urażasz najbliższych. A nie wiadomo o co ci chodzi: zdrowie dopisuje tobie i rodzinie. Może po prostu zbyt ci zależy na pieniądzu? Zastanów się, ile przez pazerność można stracić...

Strzelec 23.11-21.12

Najbliższy czas upłynie pod znakiem zmian. Nie martw się, bowiem będą to zmiany na lepsze i to zarówno w finansach jak i w miłości. W końcu na to zasłużyłeś. Tylko jedna rysa pojawi się na horyzoncie: fałszywy przyjaciel. Miej się na baczności.

Koziorożec 22.12-20.01

Przyjrzyj się uważnie swojemu partnerowi. Dzieje się z nim coś niepokojącego, ale ty zajęty swoją karierą nawet tego nie zauważyłeś. A on też ma swoje problemy, którymi jednak nie chce cię obciążać. Więc przestań być egoistą i zatroszcz się o niego.

Wodnik 21.01-20.02

Za dużo pracujesz. Na kilka tygodni będziesz musiał spasować, inaczej może się to źle skończyć dla twojego zdrowia. Najlepiej jakbyś na kilka dni wyjechał. Taki prawdziwy odpoczynek dobrze ci zrobi, naładujesz „akumulatory”. Przecież finanse masz na plusie.

Ryby 21.02-20.03

No i w końcu amor trafił cię swoją strzałą. Bujasz w obłokach, jesteś zakochany z wzajemnością. Jednak nie zaniebuj przyziemnych spraw, a zwłaszcza pracy, bo przecież nie samą miłością się żyje. Pamiętaj, nie wszyscy ludzie są życzliwi. (MK)

Akcja Pomóż zwierzętom 2014

DLA ZWIERZĄT W PRZEJŚCIOWYM AZYLU W BOGDANCZOWICACH

HOTELIKU DLA ZWIERZĄT W JASIEŃIU

KARMA SUCHA I MOKRA, MAKARON, RYZ, KASZA ORAZ AKCESORIA
DLA PSÓW I KOTÓW

PUNKTY ZBIÓREK

- ZSP Nr 1 w Kluczborku
- ZSL-T w Kluczborku
- PSP Nr 1 w Kluczborku
- PSP Nr 5 w Kluczborku
- PG Nr 5 w Kluczborku
- PG Nr 3 w Kluczborku
- PSP Nr 2 w Kluczborku
- ZSP Nr 2 CKU w Kluczborku
- Szkoła Tańca Mariusza Mierzwę
- Ośrodek Hipoterapii i Rekreacji Konnej "Godziemba"
- Bąków Publiczna Szkoła Podstawowa
- ZSO w Kluczborku
- Publiczne Przedszkole w Byszynie
- Zespół Szkół Gimnazjalnych, Licealnych i Zawodowych w Byszynie
- Publiczna Szkoła Podstawowa im. Jana Zamojskiego w Byszynie
- Publiczna Szkoła Podstawowa w Biskupicach
- Publiczna Szkoła Podstawowa w Roszkowicach
- ZGSP w Chocianowicach



www.facebook.com/Akcja-Pomoz-zwierzutom-Kluczbork-2013

KONTAKT : 733 957 203

1.10 - 16.12.2014r

marlena.krystin@ten.pl

OFERTA BIZNESOWA (Informator Gospodarczy)

AGENCJA OPŁAT

Dariusz Nolbert
Kluczbork, Rynek 4
(Sklep Warzywniak i Kantor)

U nas najtaniej opłacisz swoje rachunki:

- Gaz, Prąd i Woda - 1,50 zł
- SM "Przyszłość" - 1,50 zł
- Pozostałe opłaty (w tym ZUS, US) - 2,50 zł
- Wpłaty powyżej kwoty 1500 zł - prowizja 0,4%

Tel.: 509 16 22 31

Wynajmę lokal pod działalność gastronomiczną
na stacji paliw w Kluczborku,

w 100% wyremontowany, klimatyzowany i ogrzewany.
Możliwość wyposażenia lokalu pod konkretny biznes.

Warunki umowy najmu:

- czynsz najmu 3,5 tys. zł. netto plus media,
- umowa minimum na 3 lata,
- w kwocie czynszu podatek od nieruchomości,
- kaucja 7 tys. zł.

Kontakt w godzinach od 7.00-15.00: + 48 506 120 551

Uwaga! Tylko bezpośredni kontakt, nie jesteśmy
zainteresowani współpracą z biurami nieruchomości!

Firma Usługowo-Handlowa
ELFACH
HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Roman Zacharejko
Jasienie, ul. Zwycięstwa 13
Tel.: 608 146 588

e-mail: rzacharejko@wp.pl

www.elfach.pl

Czynne: Pon-Pt: 7.30-10.00 i 12.30-17.30,

Sob: 8.00-13.00

PRZESIEWANY WĘGIEL
KUPISZ W DOBREJ CENIE!
w P.T.H. "NOCZYŃSKI"

- WĘGIEL już od 650 zł/t
- EKOGROSZEK luz

Ponadto oferujemy:

Cement, Wapno, Piasek, Żwir, Tłuczeń

KLUCZBORK, ul. KAROLA MIARKI 15
Tel.: 77 418 62 97

Muzeum im. Jana Dzierżona w Kluczborku

serdecznie zaprasza

27.10.2014 r.
godz. 18.00 - 21.00

*18:00 prelekcja mistrza zegarmistrzostwa



Prezentacja
zabytkowego zegara
z wieży kluczborskiego ratusza

wstęp bezpłatny

Pokaż, że jesteś!
Zareklamuj się w SPIKERZE
Zadzwoń: 79 11 33 622



**MASZ PROBLEM
Z KOMPUTEREM?
AWARIA WINDOWS,
USZKODZENIE PC,
BRAK INTERNETU?
ZADZWOŃ PO POMOC**
Tel. kom.: 603 748 677

Najtańsze ubezpieczenia OC do 70%
Odszkodowania komunikacyjne
CENTRUM UBEZPIECZENIOWE
SKOTNIK
KLUCZBORK
ARMII KRAJOWEJ 9 (koło PKS)
Tel.: 693-181-957

**MIEJSCE
NA
TWOJĄ
REKLAMĘ**
TYLKO 25 ZŁOTYCH!
ZADZWOŃ!
TEL.: 79 11 33 622

MOTO RACING

ZADBAMY O TWÓJ MOTOCYKL!

- * Naprawy mechaniczne
- * Naprawy elektryki
- * Przeglądy okresowe
- * Przygotowanie motocykli do sezonu
- * Transport motocykli

KLUCZBORK, ul. MIARKI 15 (koło P.T.H. "Noczyński")

Tel.: 603 670 581

Ogłoszenia Drobne

Sprzedam

Żelazko firmy BOMANN
(nowe), moc 1600 W,
z urządzeniem spryskują-
cym, 3-stopniowa regulacja
pary, funkcje: suszenia, wy-
rzutu pary i pionowej pary;
bezystopniowa regulacja tem-
peratury, specjalna po-
wierzchnia do prasowania
ze stali szlachetnej.
Cena: 50 złotych.

Tel.: 79 11 33 622

Sprzedam

Działkę 3 ary, brama 3 (na
wprost ul. Norwida 14).
Altana murowana.

Tel.: 69 000 91 80

Sprzedam

Dom (do remontu) w Krasko-
wie, lub zamienię na małe
mieszkanie w Kluczborku
z dopłatą, max I piętro.
Cena do negocjacji.

Tel.: 510 553 045

Sprzedam

DOM (157 m.kw.) w GRONOWICACH (powiat kluczborski),
wolno stojący, 1-piętrowy, do zamieszkania, dach płaski, CO,
prąd, woda, szambo, piwnica, garaż, rok budowy 1976.

Tel.: 504 40 60 70

Pomogę

W nauce języka angielskiego
uczniom szkół podstawo-
wych na terenie Kluczborka
i okolic. Jestem studentką fi-
lologii angielskiej.
Tel.: 600 510 939

Zamienię

Mieszkanie w bloku na mały
domek.

Tel.: 77 418 63 39
Kom.: 606 465 537

Wydawca: SPIKER-MEDIA

Adres redakcji: ul. Byczyńska 3/3, 46-200 Kluczbork. Tel.: 79 11 33 622.

Redaktor Naczelny: Jacek Placety (tel.: 79 11 33 622, e-mail: jacekplacety@wp.pl).

Zastępca redaktora naczelnego i sekretarz redakcji: Iwona Maria Kosalka (e-mail: spiker@onet.pl).

Redakcja: Arkadiusz Szelągowski, Kazimierz Stefańczyk, Edward Jama (skład i grafika), Roman Mitka i Leszek Zapotoczny (rysunek). Współpraca: Janusz Kuliberda, Roland Dąbrowski, Marek Jurków (foto), Marcin Jurków.

Druk: Drukarnia "Pro Media" Opole, ul. Składowa 4.

Nakład: 8500 egz. + 750 gazet w formacie pdf (wysyłane pocztą elektroniczną).

Gazeta ukazuje się na terenie Subregionu "Północna Opolszczyzna Kluczbork-Olesno-Namysłów".

Zastrzegamy sobie prawo do skracania i redagowania tekstów. Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada.

KUPON NA OGŁOSZENIA DROBNE

Cena 1 emisji ogłoszenia - 6 złotych + 1 złoty za pogrubienie czcionki
Treść (do 15 słów):

Kontakt:

Ogłoszenie nie może dotyczyć działalności gospodarczej. Zastrzegamy sobie prawo do skracania i redagowania ogłoszeń.
Wypełnione kupony prosimy dostarczać osobiście do punktu przyjmowania ogłoszeń:

- KIOSK PRASOWY przy Alei Rotmistrza Pileckiego (deptak przy kluczborskich "Błoniach").

Listownie kupony należy przysyłać na adres: ul. Byczyńska 3/3, 46-200 Kluczbork.

Spiker

Zdrowie to skarb

Rodzaje miodu

Nie bez powodu, miodów jest kilka (albo kilkanaście) rodzajów, każdy z nich może nam w pewnym stopniu pomóc jeśli mamy problemy zdrowotne.

Miód akacjowy

Jeśli cierpisz na problemy układu pokarmowego lub moczowego, miód akacjowy będzie bardzo dobrym wyborem. Ma on działanie bakteriobójcze, przyspiesza regenerację błon śluzowych żołądka - dzięki dużej ilości fruktozy, glikozydów i izoflawonów. Usprawnia proces trawienia. Działanie moczopędne, które posiada miód akacjowy zapobiega tworzeniu się kamieni nerkowych. W okresie jesienno - zimowym jest polecany jako dodatek do herbat (szczególnie z lipy) ponieważ ma zastosowanie w leczeniu górnych dróg oddechowych i ogólnie pojętych przeziębień.

Miód lipowy

Masz problemy z odpornością? Często chorujesz, dopadają Cię przeziębienia? To właśnie miód lipowy jest uważany za jeden z najlepszych w kwestii poprawy odporności organizmu. Dzięki działaniom wykrztuśnym, jest polecany w przypadku infekcji gardła. Miód lipowy jest polecany także przy chorobach układu krążenia i w przypadku chorób serca. Ma również działanie uspokajające, łagodzi stres, ma pozytywny wpływ na układ nerwowy, wspomaga organizm w walce z bezsennością oraz wyrównuje ciśnienie.

Miód gryczany

Ma ciemną, bursztynową barwę co wyróżnia go na tle pozostałych miodów. Dzięki zawartości rutyny jest polecany osobom narażonym na choroby układu krwionośnego (np. zapobiega miażdżycy), ma właściwości wzmacniające i oczyszczające naczynia krwionośne. Ten miód przyspiesza gojenie ran i dzięki tej właściwości zaleca się jego spożywanie przy wszelkich złamaniach i kontuzjach. Cechuje się również dużą zawartością biopierwiastków, dzięki czemu poprawia naszą pamięć, koi nerwy i łagodzi stres.

Miód wielokwiatowy

Dla osób cierpiących na astmę oskrzelową (alergenną), katar sienny (pyłkowicę) lub alergiczny nieżyt nosa. Wspomaga on również wątrobę w funkcji detoksykacyjnej, zapobiega przeziębieniom i grypie - podobnie jak wcześniejsze rodzaje miodów, oraz jest cennym produktem odnawiającym i odżywczym w stanach wyczerpania psychicznego i fizycznego naszego organizmu. Ponadto słynie z właściwości leczniczych serca - reguluje ciśnienie mięśnia sercowego. Jest łatwo przyswajalny przez organizm, a dzięki odpowiedniej ilości enzymów i pierwiastków w swoim składzie korzystnie wpływa na przemianę materii.

Miód rzepakowy

Ten rodzaj miodu jest najszybciej przyswajany

przez organizm. Ma bardzo słodki smak, wręcz mdły i bardzo dużą zawartość glukozy przez co bardzo szybko ulega krystalizacji. Jeśli jesteś osobą pracującą ciężko fizycznie lub umysłowo, czujesz ogólne wyczerpanie z tego powodu



to miód rzepakowy dzięki swoim właściwościom regeneracyjnym, pozwoli na powrót sił. Stosowanie w kuchni miodu rzepakowego uchroni Cię przed dolegliwościami ze strony układu sercowo-naczyniowego. Wzmacnia on serce oraz siłę jego skurczu, rozszerza naczynia krwionośne, pozwalając na lepsze dotlenienie komórek ciała oraz obniża ciśnienie tętnicze krwi. Pomaga również wątrobie w oczyszczaniu organizmu z toksyn oraz w przemianie tłuszczu. Będzie też pomocny w walce ze zgagą, wzdęciami i mdłościami.

Miód wrzosowy

Ułatwia procesy trawienne, przyswajanie składników pokarmowych oraz reguluje pracę jelit. Dla osób trenujących na siłowni (a może i nie tylko), pomocna będzie informacja, że miód wrzosowy zawiera bardzo dużą liczbę hormonów wzrostu. Poza tym miód ten jest ubogi w witaminy, ale zawiera całkiem sporo witaminy B, B6 oraz witaminy A i żelaza. Jest stosowany przy chorobach nerek, problemach z prostatą, stanach zapalnych jelit, przy problemach z żołądkiem i przy bólach reumatycznych. Dodatkowym jego atutem są właściwości antyseptyczne, dzięki czemu sprawdzi się przy infekcjach czy ranach w jamie ustnej takich jak: afty czy zapalenia dziąseł.

Miód spadziowy z drzew liściastych

W Polsce raczej rzadko spotykany. Znajduje zastosowanie przy problemach z układem moczowym (ma działanie moczopędne), przy zapaleniach stawów, problemach z układem pokarmowym oraz oddechowym. Będzie też pomocny w przypadku biegunki oraz zaparć.

Miód spadziowy z drzew iglastych

Jest mało słodki, jest stosowany przy obniżonej odporności organizmu, schorzeniach płuc, stawów i układu nerwowego. Poleca się go osobom pracującym w szkodliwych warunkach,

mocny w leczeniu astmy, kamicy nerkowej, anemii oraz przy zaburzeniach przemiany materii.

Miód sztuczny

Ma kaloryczność podobną do miodu naturalnego. Jest zazwyczaj sporo tańszy, ale powstaje najczęściej z sacharozy czyli po prostu cukru, który próbujemy sobie zastąpić. Nie trzeba chyba dodawać, że miód sztuczny ma również gorszy skład chemiczny i zdecydowanie mniej wartości odżywczych, a właściwie nie ma ich żadnych. Co za tym idzie? Dodawanie miodu sztucznego do herbaty nie ma sensu jeśli zależy nam na właściwościach samego miodu.

Ważne aby w przypadku, kiedy dodajemy miód do herbaty (czy innego gorącego napoju), nie dodawać go od razu po zalaniu wrzątkiem. Traci on wtedy swoje właściwości odżywcze i pełni jedynie rolę taką jak cukier, tylko osładza napój i dodaje mu kaloryczności. Kiedy go dodać? Po chwili 5-10 minut, kiedy temperatura napoju jest już niższa, a napój jest po prostu ciepły - miód i tak się rozpuści więc nie martw się o to. Kaloryczność miodu? We wszystkich rodzajach jest bardzo zbliżona do siebie, w 100 g waha się ona od 320 - 330 kcal.

(IK)

PRESTIGE

STUDIO URODY

OFERUJE m.in:

- pielęgnacja twarzy
- pielęgnacja dłoni i stóp
- tipsy
- makijaż
- henna i depilacja

NOWOŚĆ:

- przedłużanie i zagęszczanie rzęs metodą 1:1
- trwała rzęsa
- manicure hybrydowy
- specjalne zabiegi dla mężczyzn
- japoński manicure

Anna Dąbrowska
ul. Kołłątaja 9,
Kluczbork
Tel.: 0609077886

GWARANTUJEMY MIŁĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ W CIEPŁEJ ATMOSFERZE

MIĘDZY NAMI KIBICAMI

Karate tradycyjne: Wyjazdy do Szwajcarii i Japonii



Sukcesy kluczborskich karateków

11 października odbyła się VII edycja Pucharu Mistrza. W zawodach startowało niespełna 500 zawodniczek i zawodników z ponad 30 klubów z całej Polski. VII Puchar Mistrza był startem kontrolnym do XVII Mistrzostw Świata w Karate Tradycyjnym ITKF oraz Pucharu Świata Dzieci - World Children's Traditional Cup "Children For Peace" - w Genewie. Kadra Narodowa Polskiego Związku Karate Tradycyjnego i pozostali startujący mogli sprawdzić swoje umiejętności przed najważniejszymi zawodami tego roku.

Reprezentacja Kluczborskiego Klub Karate odniosła wiele sukcesów. - Najmłodszy zawodnik pojechał po doświadczenia, a starsi potwierdzić swój poziom przed startem na MŚ w Genewie, co też ukazują osiągnięte wyniki - komentuje trener Andrzej Olech.

Szczególnie udane starty zaliczyli:

Alicja Zalecińska - I miejsce kumite ind., III miejsce kata ind. (młodzieżowiec)

Dawid Rojowski - I miejsce kumite ind. (młodzieżowiec)

Michał Dziurowski - II miejsce kumite ind. (senior)

Wojciech Jeziorowski - III miejsce kumite ind. (junior)

Maciej Kalandyk - IV miejsce kumite ind. (senior)

Nie wystartował w Turnieju nasz czołowy zawodnik - Łukasz Radwański ze względu na niedyspozycję zdrowotną (lekkie przebieżenie).

Obecnie liczymy na udane starty naszych reprezentantów w Genewie: Łukasza Radwańskiego, Alicji Zalecińskiej, Dawida Rojowskiego, Karoliny Gajewskiej.

Natomiast od 13 października delegacja Polskiego Związku Karate Tradycyjnego przebywała z oficjalną wizytą w stolicy Japonii - Tokio. Wyjazd zorganizowano w porozumieniu z Międzynarodową Federacją Karate Tradycyjnego (ITKF). Członkami delegacji były znakomite osobowości polskiego karate, w tym przedstawiciele Zarządu ITKF i PZKT, instruktorzy

i trenerzy kadry narodowej oraz najbardziej utytułowani zawodnicy i zawodniczki PZKT - mistrzowie świata i Europy. W Japonii reprezentowali nas: Włodzimierz Kwieciński - prezydent ITKF, prezes PZKT, Mirosław Ellwart - członek Zarządu PZKT, Andrzej Olech - członek Zarządu PZKT, Dorota Feliks - dyrektor Wrocławskiego Centrum Rozwoju Społecznego, Jacek Owczarek - prezes Fundacji „Utalentowani”, trenerzy: Andrzej Maciejewski - wiceprezes PZKT, trener kadry narodowej kadetów i juniorów, Krzysztof Neugebauer - trener kadry narodowej seniorów i młodzieżowców, Andrzej Zarzeczny - trener kadry narodowej seniorów i młodzieżowców; zawodnicy: Maria Depta, Paweł Janusz, Katrin Karhbo, Jan Kłębek, Katarzyna Krzywańska, Witold Kwieciński, Anna Lewandowska, Barbara Marciniak, Justyna Marciniak, Joanna Musiał, Łukasz Radwański, Rafał Wajda, Łukasz Wójcik i Małgorzata Zabrocka. W programie wyjazdu zaplanowane były m.in. liczne spotkania z przedstawicielami japońskiego rządu, kongresmenami i z reprezentantami różnych stylów karate w Japonii, uczestnictwo w obchodach 50. rocznicy Igrzysk Olimpijskich w Tokio, wspólny trening i turniej przeciwko reprezentacji Uniwersytetu w Tokio, wizyta i pokaz karate tradycyjnego w Meiji Jingu Budojo Shiseika oraz wizyta w historycznej hali sportowej Nippon Budokan podczas Mistrzostw Świata JKA (Funakoshi Gichin Cup World Karate-Do Championship 2014). Misja zakończyła się 20 października.

Za kilka dni w Genewie polscy karatecy wystartują w XVII Mistrzostwach Świata ITKF w Karate Tradycyjnym. Liczymy na udane starty naszych reprezentantów: Łukasza Radwańskiego, Alicji Zalecińskiej, Dawida Rojowskiego. W Szwajcarii będzie startowała również Karolina Gajewska (w konkurencji kata indywidualne młodzików) z Kluczborskiego Klubu Karate w Pucharze Świata Dzieci w Karate Tradycyjnym „Children For Peace”, który rozegrany zostanie 26 października w Genewie.

(EM)



Tanec towarzyski: Turniej w Wołczynie O Puchar Burmistrza

11 października w Wołczynie odbył się III Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego o Puchar Burmistrza Wołczyna z udziałem par zagranicznych. Wzięło w nim udział 29 klubów. Organizatorem imprezy było Stowarzyszenie Miłośników Tańca "Sukces" z Kluczborka. Ciekawostką jest, że przed własną publicznością zaprezentowała się para Weronika Nylec i Jakub Wrześniak, która 4 października w Kędzierzynie-Koźlu, na Mistrzostwach Okręgu Opolskiego PTT w kategorii wiekowej 14-15 lat, w stylu: standard i latin stanęła na najwyższym stopniu podium, co oznacza, że są mistrzami Okręgu Opolskiego (na zdj.).

(JAP)



Kluczbork: Wydarzenia

Inauguracja oświetlenia

15 października, czyli na dzień przed uroczystą inauguracją sztucznego oświetlenia, które zostało zamontowane nad kluczborskim boiskiem ze sztuczną nawierzchnią, odbyło się nieoficjalne "testowanie" nowych "jupiterów" przez kluczborskich oldbojów. Naprzeciwko siebie stanęły drużyny prowadzone przez Ryszarda Okaja i Rolanda Dąbrowskiego, a po zaciętej walce zakończonej wynikiem remisowym 5-5 o zwycięstwie musiał zdecydować "złoty gol", którego zdobył zespół Rolanda Dąbrowskiego. - Świetnie się grało przy tym oświetleniu i naprawdę nie spodziewałem się, że będzie taka dobra widoczność - mówi kandydat na radnego do Sejmiku Wojewódzkiego, Roland Dąbrowski.

Fot.: Marek Jurków



WYBORY SAMORZĄDOWE 16 LISTOPADA 2014

SKUTECZNY W DZIAŁANIU
dla Kluczborka

lista 4 poz. 5

Remigiusz

SKOTNIK

do Powiatu Kluczborskiego

**KWW ZIEMIA KLUCZBORSKA**

Razem, możemy więcej

**GŁOS NA MNIE
MOGĄ ODDAĆ
MIESZKAŃCY Z ULIC:**Jaronia
Kołatąja
Norwida
Sienkiewicza**MIEJSCE
GŁOSOWANIA:**
Zespół Szkół
Licealno-Technicznych
ul. Sienkiewicza 20
Kluczbork**Okręg 3****LISTA NR 20****Zdzisław Pięch****KANDYDAT DO RADY MIEJSKIEJ**

PUBLIKACJA WSPÓŁFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW KWW ZIEMIA KLUCZBORSKA

PIGŁOMEBELWypożyczamy biura, sklepy, restauracje
Wykonujemy meble kuchenne oraz szafy wnękowe**Olesno - Grodzisko**
ul. Lubliniecka 78

Tel./fax: 34 359 79 77

Tel. kom.: 606 879 513



www.piglomebel.com

ZAPRASZAMY DO NASZEGO SALONU FIRMOWEGO**WIERCENIE STUDNI GŁĘBINOWYCH
(RÓWNIEŻ W PIWNICY)
CZYSZCZENIE STUDNI KREGOWYCH****604 864 900***Firma Jubilersko-Zegarmistrzowska**Eugeniusz Perniok**50 lat tradycji na rynku kluczborskim*Pracownia jubilerska
oferuje:

- szeroki wybór biżuterii złotej oraz srebrnej
- biżuteria srebrna z kamieniami Swarovskiego firmy Spark
- duży wybór obrączek złotych, grawerowanych i z brylantami
- pierścionki zaręczynowe i biżuteria na szczególne okazje
- największy w okolicy wybór zegarków renomowanych firm: Citizen, Adriatica, Casio

Pracownia
jubilersko-zegarmistrzowska
oferuje:

- naprawy biżuterii i zegarków
- ręczną produkcję biżuterii i projekty na indywidualne zamówienie
- renowacje starych zegarów i zegarków
- skup złota i srebra

ul. Krakowska 11, 46-200 Kluczbork**Pon.-Pt. 9.00-17.00, Sob. 10.00-13.00****Tel.: 77 418 18 02**

Spark

MIĘDZY NAMI KIBICAMI

Piłka Nożna: II Liga



MKS ponownie liderem



Poz.	Drużyna	M.	Pkt.	W.	R.	P.	Bramki
1.	MKS Kluczbork	13	26	8	2	3	21-9
2.	Stal Stalowa Wola	13	24	7	3	3	18-12
3.	Błękitni Stargard Szczeciński	13	24	7	3	3	19-14
4.	Rozwój Katowice	13	24	7	3	3	19-11
5.	Energetyk ROW Rybnik	13	23	6	5	2	19-10
6.	Siarka Tarnobrzeg	13	23	6	5	2	16-12
7.	Zagłębie Sosnowiec	13	22	6	4	3	20-15
8.	Raków Częstochowa	13	20	6	2	5	17-10
9.	Znicz Pruszków	13	20	5	5	3	16-12
10.	Stal Mielec	13	19	5	4	4	13-14
11.	Legionovia Legionowo	13	18	5	3	5	14-10
12.	Okocimski KS Brzesko	13	16	3	7	3	11-15
13.	Nadwiślan Góra	13	15	4	3	6	17-20
14.	Katowice Kolobrzeg	13	13	3	4	6	19-18
15.	Puszcza Niepolomice	13	12	3	3	7	10-19
16.	Limanovia Limanowa	13	9	2	3	8	6-20
17.	Wisła Puławy	13	9	2	3	8	9-22
18.	Górnik Wałbrzych	13	2	0	2	11	7-28

Tabela rozgrywek Centralnej Ligi Juniorów

Poz.	Drużyna	M.	Pkt.	W.	R.	P.	Bramki
1.	Lech Poznań	11	26	8	2	1	33-16
2.	Górnik Zabrze	11	25	8	1	2	26-11
3.	Zagłębie Lubin	11	24	8	0	3	39-8
4.	Pogoń Szczecin	11	22	6	4	1	31-18
5.	Lechia Gdańsk	11	21	6	3	2	17-5
6.	Odra Opole	11	19	6	1	4	31-19
7.	UKP Zielona Góra	11	19	6	1	4	15-14
8.	Bałtyk Koszalin	11	16	5	1	5	19-14
9.	Zawisza Bydgoszcz	11	15	5	0	6	14-16
10.	Arka Gdynia	11	15	4	3	4	17-15
11.	Warta Poznań	11	15	4	3	4	15-17
12.	Ruch Chorzów	11	13	4	1	6	14-14
13.	Śląsk Wrocław	11	12	4	0	7	20-23
14.	Olimpia Grudziądz	11	6	1	3	7	8-38
15.	KS Słon Gorzów Wlkp.	11	3	1	0	10	9-45
16.	MKS Kluczbork	11	1	0	1	10	8-43

Piłka Nożna: I Liga Kobiet

Strzeliły gola Golowi

Pilkarki ULKS Bogdańczowice w tym sezonie nie przestają zadziwiać swoich kibiców. 2 listopada w samo południe zagrają na własnym boisku w kolejnej rundzie Pucharu Polski, a ich przeciwnikiem będzie zespół z Wałbrzyska. Natomiast w lidze nasze panie pokonały 1-0 faworyzowaną ekipę Gola Częstochowa, a zwycięstwo zadedykowały pamięci nieodżałowanego kluczborskiego działacza sportowego - Norberta Wolfa, w rocznicę jego urodzin. Natomiast najbliższy mecz ULKS rozegra w Kluczborku 26 października przeciwko Koronie Łaszczów, a początek zaplanowano na godzinę 11.00. Również przed własną publicznością ULKS zagra 9 listopada w zaległym spotkaniu z lokalnym rywalem - Rolnikiem Biedrzychowice (godzina 11.00).

(PLAJ)



Poz.	Drużyna	M.	Pkt.	W.	R.	P.	Bramki
1.	AZS UJ Kraków	8	20	6	2	0	36-7
2.	Rolnik Biedrzychowice	7	19	6	1	0	22-8
3.	AZS PWSZ Wałbrzych	8	19	6	1	1	21-9
4.	Gol Częstochowa	8	12	4	0	4	11-8
5.	ULKS Bogdańczowice	7	10	3	1	3	8-12
6.	Widok Lublin	8	8	2	2	4	9-19
7.	MUKS Tomaszów Mazowiecki	8	8	2	2	4	7-15
8.	Korona Łaszczów	8	7	2	1	5	4-16
9.	Sokół Kolbuszowa Dolna	8	6	1	3	4	6-11
10.	Wanda Kraków	8	1	0	1	7	2-21

Siatkówka: II Liga

Historyczna wygrana



Po pierwszych niepowodzeniach Mickiewicz wreszcie wygrał pierwszego seta w wyjazdowym pojedynku z ekipą z Głogowa, po czym przed własną publicznością wreszcie odniósł historyczne, pierwsze zwycięstwo. I to zwycięstwo za trzy punkty, a przeciwnikiem UKS-u w tym spotkaniu był zespół z Żagania. W najbliższą sobotę Mickiewicz udaje się do Oławy, aby powalczyć o kolejne sety i punkty z tamtejszą Oławią.

Tekst i fot.: Jacek Placety



miejsce	drużyna	mecze	punkty	sety	małe pkt.
1	Gwardia Wrocław	4	10	12:6	437:395
2	SPS Chrobry Głogów	4	9	10:4	346:320
3	MKST Astra Nowa Sól	4	8	11:7	402:378
4	Orion Sulechów	4	8	10:8	391:405
5	KS AZS UZ Zielona Góra	4	7	9:7	360:359
6	KS Bielawianka Bester Bielawa	4	6	7:7	327:301
7	MKS Olavia Oława	4	5	8:9	383:390
8	Siatkarz Oleśnica	4	3	5:10	337:351
9	UKS Mickiewicz Kluczbork	4	3	4:9	289:310
10	WKS Sobieski Arena Żagań	4	1	3:12	300:363

LISTA Nr 4
POZYCJA Nr 1
OKRĘG WYBORCZY Nr 2



Platforma
Obywatelska

Kandydat w wyborach
do Rady Powiatu w Kluczborku

Zdrowy rozsądek
i doświadczenie

Mirosław Misiak

Lekarz laryngolog,
Ordynator
Oddziału Laryngologicznego
szpitala w Kluczborku



LISTA Nr 4 POZYCJA Nr 2
OKRĘG WYBORCZY Nr 2

KANDYDAT BEZPARTYJNY
DO RADY POWIATU KLUCZBORSKIEGO
z listy Platformy Obywatelskiej

*W poczuciu odpowiedzialności
za Powiat Kluczborski,
proszę Mieszkańców o głosowanie
16 listopada 2014 roku.*

Andrzej Olech

Andrzej OLECH
lat 51, dyrektor OSiR,
menadżer sportu,
trener i sędzia klasy
międzynarodowej karate



POŻYCZKA z nagrodami



Zegarek - krokomierz



Telefon komórkowy



Czytnik eBook



Video Rejestrator



Telefon komórkowy

• wstęp do oddziału

• zapytaj o szczegóły



SKOK

SPÓŁDZIELCZA KASA OSZCZĘDNOŚCIOWO-KREDYTOWA
im. POWSTAŃCÓW ŚLĄSKICH

Wolczyn, Rynek 11
tel. (77) 407 20 21

www.skok-zdzieszowice.pl

Namystów, Rynek 13
tel. (77) 419 07 70